



„STUDIUM UTRACONEJ NADZIEI”. STANOWISKO POLSKICH UCHODźCÓW POLITYCZNYCH NA FORUM ZGROMADZENIA EUROPEJSKICH NARODÓW UJARZMIONYCH (ACEN) WOBEC WYDARZEŃ W POLSCE W 1956 ROKU

Anna MAZURKIEWICZ (Uniwersytet Gdański)

ORCID: 0000-0002-6599-2755

Zgromadzenie Europejskich Narodów Ujarzmionych (Assembly of Captive European Nations, ACEN) zostało powołane do życia we wrześniu 1954 r. Celem działalności tej organizacji, zrzeszającej przedstawicieli emigracyjnych rad i komitetów narodowych z dziewięciu krajów Europy Środkowo-Wschodniej, było wywieranie politycznego nacisku na państwa „wolnego świata” (członków rządów, parlamentarzystów, delegacje w ONZ czy Radzie Europy), aby niezmiennie sprzeciwiały się dominacji Związku Radzieckiego nad tym regionem. W latach 1954–1971 działalność ACEN wspierana była ze środków Komitetu Wolnej Europy, KWE. W tym czasie siedzibą organizacji był Nowy Jork, ale jej działania obejmowały swoim zasięgiem nie tylko Stany Zjednoczone, ale również kraje Europy Zachodniej, Ameryki Południowej i Azji¹.

¹ Autorami pierwszych opracowań dot. dziejów ACEN byli sami uchodźcy (wspomnienia) oraz ich adwersarze w krajach komunistycznych (opracowania o charakterze zniesławiającym, bądź informacyjno-wywiadowczym). W badaniach polskich naukowców ACEN omawiany był

Reakcja emigracji polskiej na przełomowe wydarzenia 1956 r. stanowiła przedmiot zainteresowania polskich badaczy w różnych ujęciach: relacji z krajem, emigracyjnych podziałów, polityki międzynarodowej i prób wywierania wpływu na stanowiska rządów państw zachodnich². Do ustaleń polskich badaczy pragnę dodać kontekst relacji regionalnych, tzn. scharakteryzować odpowiedź polskich uchodźców politycznych na wydarzenia w Polsce formułowaną i konfrontowaną na forum przedstawicieli pozostałych krajów ujarzmionych zrzeszonych w ACEN – w warunkach współpracy z finansującymi działalność tej organizacji Amerykanami z KWE³. Takie ujęcie problemu pozwala czytelnikowi zorientować się w charakterze i dynamice relacji wewnętrznych w ACEN i znaczeniu polskiego głosu w tej organizacji. Zarówno wielonarodowy charakter ACEN, jak i specyficzne uwarunkowania działalności politycznej prowadzonej na obczyźnie w ramach systemu, którego ramy nakreślili Amerykanie, sprawiają, że analiza stanowiska Polaków na forum tej organizacji musi być przeprowadzona z uwzględnieniem kontekstu, na który składają się dwa elementy: ponadnarodowy (regionalna reprezentacja ujarzmionych) i międzynarodowy (zimnowojenna konfrontacja). Ponadto od 23 października 1956 r. głos Polaków w ACEN powinien być adekwatnie osadzony i interpretowany w warunkach, w jakich był konstruowany, tj. w cieniu powstania na Węgrzech; reakcja na to wydarzenie zdominowała działalność Zgromadzenia na szereg kolejnych lat.

Podstawę źródłową niniejszego opracowania stanowi archiwum ACEN zdeponowane w Immigration History Research Center w Minneapolis (Minnesota), w tym publikowane materiały Zgromadzenia, a także dokumentacja administracyjna (Corporate Files) Komitetu Wolnej Europy i kolekcja Stefana Korbońskiego dostępne w Archiwum Instytutu Hoovera w Kalifornii. Kwerenda w obu archiwach była możliwa dzięki wsparciu Fundacji Kościuszkowskiej.

dotąd częściowo, w aspektach ściśle związanych z analizowanymi zagadnieniami związanymi z dziejami polskiego uchodźstwa, działalnością Rady Europy, czy (incydentalnie) w opracowaniach dot. Radia Wolna Europa. Szczegółowy przegląd stanu badań zamieściłam w niżej wymienionych monografiach. Moje prace stanowią naukowe opracowanie dziejów tej organizacji ze szczególnym naciskiem położonym na aspekt ponadnarodowej współpracy uchodźców i jej międzynarodowego wymiaru, ujętych w kontekście mechanizmu amerykańskiej wojny psychologicznej; A. Mazurkiewicz, *Uchodźcy polityczni z Europy Środkowo-Wschodniej a amerykańskiej polityce zimnowojennej*, Warszawa–Gdańsk 2016, s. 8–10; też, *Voice of the Silenced Peoples in the Global Cold War. The Assembly of Captive European Nations, 1954–1972*, Berlin–Boston 2021, s. 10–12.

² P. Ziętara, *Emigracja wobec Października. Postawy polskich środowisk emigracyjnych wobec liberalizacji w PRL w latach 1955–1957*, Warszawa 2001; M. Alberska, *Ośrodki emigracji polskiej wobec kryzysów politycznych w kraju (1956–1981)*, Wrocław 2000; K. Tarka, *Reglamentowana odwilż. Obóz „zankowy” na emigracji wobec wydarzeń w Polsce i bloku komunistycznym w 1956 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, t. 15, nr 2 (28); S. Łukasiewicz, *Partia w warunkach emigracji. Dylematy Polskiego Ruchu Wolnościowego „niepodległość i Demokracja” 1945–1994*, Lublin–Warszawa 2014, s. 621–645.

³ Choć reakcja ACEN na wydarzenia 1956 roku była w polskiej literaturze wspominana, to większość odniesień dotyczyła wyłącznie głosu polskich delegatów w ACEN relacjonowanego członkom polskich organizacji na obczyźnie, bądź stanowiła odniesienia do tekstów apeli i rezolucji powielanych w polskiej prasie emigracyjnej. Niniejszy tekst uzupełnia te ustalenia o kontekst relacji z partnerami z ACEN i z KWE; najbliższe opracowanie ACEN a 1956 zob.: J. Łaptos, *Europa marzycieli. Wizje i projekty integracyjne środkowoeuropejskiej emigracji politycznej, 1940–1956*, Kraków 2012, s. 289–303; P. Machcewicz, *Emigracja w polityce międzynarodowej*, Warszawa 1999, s. 141–154.

Rok 1956 nie rozpoczął się dla ACEN pomyślnie. Zapowiedź odprężenia w relacjach Stanów Zjednoczonych ze Związkiem Radzieckim, jaką stanowiło pierwsze w czasie zimnej wojny spotkanie przywódców obu państw w Genewie (18–23 lipca 1955), a także zgoda ONZ, aby do grona członków przyjąć reprezentację komunistycznych Węgier, Rumunii, Bułgarii i Albanii (14 grudnia 1955), zaproszenie Nikity Chruszczowa i Nikołaja Bułganina do stolic europejskich, Cyrankiewicza do Paryża sprawiały, że członkowie ACEN głośno domagali się jasnej definicji prowadzonej przez rządy zachodnie polityki wobec „krajów ujarzmionych” – jak określano dziewięć zdominowanych przez komunistów krajów w Europie Środkowo-Wschodniej (bez Jugosławii, ale z uwzględnieniem państw bałtyckich, których aneksji nie uznawał rząd USA). Wiosną 1956 r. przedmiot zainteresowania ACEN stanowiły: tzw. kampania repatriacyjna prowadzona przez rządy komunistyczne, „sowiecki kolonializm” – jego prawne i gospodarcze aspekty, a także przygotowania do kolejnej sesji specjalnej ACEN, którą organizowano przy okazji obrad Rady Europy w Strasburgu (12–15 kwietnia 1956)⁴.

W marcu 1956 r. członkowie ACEN zastanawiali się nad znaczeniem tajnego referatu obnażającego stalinowski terror i krytykującego kult jednostki, który 25 lutego wygłosił na XX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Nikita Chruszczow⁵. 19 marca 1956 r. przewodniczący ACEN, Łotysz, Vilis Māsēns wydał oświadczenie, które miało na celu skierowanie uwagi świata na pominięte przez Chruszczowa zagadnienia, nie tylko na jego współudział w popełnianych w okresie stalinizmu zbrodniach, ale na „największą zbrodnię Stalina”. Zdaniem ACEN, wyrażonym przez Māsēnsa, było nią odebranie niepodległości dziewięciu krajom Europy Środkowo-Wschodniej. Przewodniczący Zgromadzenia podkreślał także konieczność natychmiastowego zwolnienia wszystkich więźniów politycznych. Māsēns miał na myśli nie tylko setki tysięcy ludzi przebywających w więzieniach i obozach pracy, ale i kardynałów: Józsefa Mindszentego, Stefana Wyszyńskiego i arcybiskupa Josefa Berana. Przewodniczący ACEN w wydanym oświadczeniu jednoznacznie domagał się przeprowadzenia w zdominowanych przez ZSRR krajach wolnych wyborów pod kontrolą międzynarodową⁶.

Postulat ten stanowił niezmiennie najważniejszy element wszystkich działań ACEN. Wolne wybory i wycofanie wojsk sowieckich z krajów ujarzmionych zostały zawarte w statucie organizacji jako ostateczny cel prowadzonej przez ACEN działalności i przez 35 lat istnienia Zgromadzenia (1954–1989) wskazywane były jako jedyny realny sposób przywrócenia wolności w ich ojczyznach. Zmianie ulegały sposoby, którymi zdaniem uchodźców można byłoby zmusić ZSRR do uznania woli ujarzmionych narodów i ustąpienia z zagarniętych terenów. Nie należał jednak do nich „narodowy komunizm”, który zawładnął wyobraźnią dziennikarzy i polityków zachodnich po rozłamie Tito-Stalin i odżył wraz z rokiem 1956.

⁴ Immigration History Research Center, Minneapolis, USA (dalej: IHRC), ACEN, 62/5, ACEN memorandum on the organization of the refugee world for the fight against the new Soviet plan for peaceful conquest of the world and for counter-acting the Communist repatriation campaign, załącznik do: Sekretarz Generalny ACEN do członków Komitetu Generalnego, 5 III 1956; IHRC, ACEN, 62/5, Adam Niebieszczański, Responsibility of the Communist regimes and their organs for crimes against the peoples of captive nations, 15 V 1956.

⁵ N. Chruszczow, *O kulcie jednostki i jego szkodliwych następstwach. Tajny referat na XX zjeździe KPZR, 25 II 1956*, [w:] *Wielkie mowy historii*, t. 3, Warszawa 2006, s. 280–297.

⁶ IHRC, ACEN, 62/5, Press Release, nr 133, ACEN Chairman's Statement on Stalin's Repatriation, 19 III 1956.

„Narodowy komunizm”

Spotkanie Johna F. Dullesa z Josipem Broz Titą na Brijuni (6–8 listopada 1955), a następnie referat Chruszczowa wygłoszony na XX zjeździe KPZR, wywoływały wrażenie wśród zachodnich komentatorów, że w bloku krajów zdominowanych przez ZSRR pojawiała się szansa na zmianę charakteru ich relacji z Moskwą. ACEN zdecydowanie odrzucał taką interpretację wydarzeń politycznych. Choć uchodźcy byli zadowoleni, że sprawa ujarzmionych ponownie skupiała uwagę wolnego świata, to od grudnia 1955 r. do czerwca 1956 r. niezmiennie uznawali za nierealistyczne jakiegokolwiek rozwiązania oparte na „zwodniczych koncepcjach, takich jak „narodowy komunizm”⁷.

W czerwcu 1956 r., przed buntem polskich robotników w Poznaniu, na forum ACEN dyskutowano nad znaczeniem zachodzących w bloku państw komunistycznych zmian. Słowak – Josef Lettrich ocenił, że titoizm był sporem Tity ze Stalinem, za którym nie stała żadna teoria relacji dwustronnych. Estończyk Leonhard Vahter dodawał, że titoizm był złudzeniem, a Rumun Constantin Vișoianu, Polak Stefan Korboński i Węgier László Bartok zgodnie podkreślali, że Tito był ortodoksyjnym komunistą⁸. W przygotowanym na potrzeby dyskusji w Komitecie Politycznym opracowaniu Bartok napisał, że nie było praktycznej możliwości zmiany reżimów komunistycznych narzuconych przez Moskwę w „narodowy komunizm niezależny”, bowiem – inaczej niż w Jugosławii – partia, policja i administracja państwowa w dziewięciu krajach ujarzmionych reprezentowanych w ACEN były kontrolowane przez Kreml. Ponadto, zgodnie z ideologicznymi założeniami komunizmu, żadna jego forma nie prowadziła do demokracji i samostanowienia. Zdaniem Bartoka promocja jednej z jego wersji, np. narodowego komunizmu, przedłużała tylko jego trwanie⁹.

W czasie debaty na forum ACEN, która miała miejsce 13 czerwca 1956 r. Bartok proponował, aby wykorzystać treść referatu Chruszczowa, by przypomnieć, że to Stalin stworzył kraje demokracji ludowej pod kontrolą Moskwy. Czech – Vratislav Busek, oświadczył, że w jego przekonaniu jedyną drogą do zrzucenia tego jarzma było samowyzwolenie. Byłoby to możliwe, gdyby rząd Stanów Zjednoczonych oświadczył, że w przypadku interwencji ZSRR przeciwko aktom samowyzwolenia również byłby skłonny podjąć się interwencji. Bułgar – Dimitar Petkoff uznał, że samowyzwolenie było nierealne, a wyzwolenie mogło nadejść tylko z zewnątrz. W podobnym tonie wypowiedział się Stefan Korboński, który podkreślił, że Polacy wielokrotnie próbowali wyswobodzić się spod obcego jarzma samodzielnie, a kolejna próba byłaby... samobójca. „Nie można walczyć kamieniami przeciwko czołgom” – mówił 13 czerwca 1956 r. na forum ACEN szef polskiej delegacji¹⁰.

⁷ IHRC, ACEN, 62/5, László Bartok (Komitet Polityczny ACEN) Draft Report on the concept of National Communist, 20 V 1956.

⁸ IHRC, ACEN, 62/5, Summary of the Minutes of the 129th meeting of the General Committee, 13 VI 1956; IHRC, ACEN, 62/5, Summary of the Minutes of the 128th meeting of the General Committee, 13 VI 1956.

⁹ IHRC, ACEN, 62/5, László Bartok, Political committee, Draft Resolution on the Concept of National Communism, [31 V 1956, załącznik do spotkania Kom. Gen. ACEN w tym dniu].

¹⁰ IHRC, ACEN, 62/5, Summary of the Minutes of the 129th meeting of the General Committee, 13 VI 1956; IHRC, ACEN, 62/5, Summary of the Minutes of the 128th meeting of the general Committee, 13 VI 1956. Por. relację z obrad ACEN w dniu 21 czerwca 1956 roku zamieszczoną w nowojorskim piśmie redagowanym przez Pavla Tigrida: „Taktyka stopniowej liberalizacji ma na celu przetrwanie reżimów komunistycznych i utrzymanie moskiewskiego jarzma” – relacjonowano stanowisko ACEN; Hoover Institution Archives, HIA, Radio Free

Polacy w ACEN

Nominalnie polska reprezentacja w ACEN składała się – jak to miało miejsce w przypadku pozostałych 8 reprezentacji narodowych – z 16 przedstawicieli organizacji politycznych (rad lub komitetów narodowych) na uchodźstwie. Tymczasem w trakcie drugiej sesji ACEN (od września 1955 do listopada 1956) zwaśnieni Polacy nie uzgodnili składu wspólnej delegacji, obsadzając 11 z 16 miejsc w Zgromadzeniu¹¹. W charakterze reprezentantów Polski w ACEN zasiadali przedstawiciele Rady Jedności Narodowej w Stanach Zjednoczonych, na czele ze Stefanem Korbońskim¹². Pięć miejsc, które zaferowano Stanisławowi Mikołajczykowi (Polski Narodowy Komitet Demokratyczny, PNKD) pozostawało nieobsadzone¹³. W czasie II sesji ACEN w składzie tej ponadnarodowej organizacji dominowali przedstawiciele Tymczasowej Rady Jedności Narodowej, TRJN: przewodniczący Egzekutywy Zjednoczenia Narodowego, EZN – Adam Ciołkosz, który był akredytowany jako polski delegat na spotkaniach plenarnych ACEN (posiedzenia 18–21 oraz 31–33), na zmianę ze Zbigniewem Stypułkowskim (obecny na posiedzeniach 26–29), Otton Pehr (PPS) – przewodniczący TRJN na Stany Zjednoczone, Stefan Korboński (PSL-OJN)¹⁴, który zasiadał w prezydium oddziału

Europe/Corporate Files, RFE/CF, 257/5, *ACEN Rejects Liberalization in East Central Europe*, „Central European Newsletter” 1956 nr 1/2, s. 7–8.

¹¹ W oparciu o statut organizacji z 20 września 1954 r. Polska jako jedyny z dziewięciu krajów środkowoeuropejskich posiadała dwie reprezentacje w zgromadzeniu, każda z tych delegacji liczyła ośmiu członków. Na równych zasadach reprezentowane było więc środowisko Mikołajczyka (Polski Komitet Narodowo-Demokratyczny), którego delegacji przewodniczył Karol Popiel (Stronnictwo Pracy) oraz stojące na gruncie legalizmu Przedstawicielstwo Rady Politycznej w Stanach Zjednoczonych (od 1955 r. Oddział Tymczasowej Rady Jedności Narodowej), na czele której stał Korboński. Wobec przejścia części działaczy Polskiego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego do Rady Politycznej, Korboński zdołał przekonać Komitet Generalny ACEN, by zmienić parytety. W rezolucji z dnia 21 września 1955 r. ustalono, iż delegaci Rady Jedności mieli odtąd obsadzać jedenaście miejsc w delegacji polskiej do ACEN, a na jej czele miał odtąd stać jeden, wspólny dla obu grup przewodniczący, którym został właśnie Korboński. Kiedy w wyniku protestów Mikołajczyka i Popiela Komitet Główny zmienił decyzję 16 maja 1962 r. i powrócił do stosunku 8:8, de facto skład i przewodnictwo delegacji polskiej nie uległy istotnej zmianie; cyt. za: A. Mazurkiewicz, *Relacje pomiędzy Zgromadzeniem Europejskich Narodów Ujarzmionych a Komitetem Wolnej Europy na tle polityki amerykańskiej 1950–1960*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2013 nr 1 (21), s. 218.

¹² W skład delegacji polskiej – tzn. osób, które podpisały się pod wyborem Korbońskiego wchodziło: S. Bańczyk, B. Biega, F. Gadomski, Paweł Kopocz, S. Korboński, Lerski (upoważnienie), Bolesław Łaszewski (upoważnienie), Adam Niebieszczański, Stanisław Olszewski, Otto Pehr, Franciszek Sz wajdler, S. Wójcik, Władysław Zachariasiewicz (upoważnienie), W. Zaremba. Karol Popiel i Konrad Sieniewicz byli nieobecni. W czasie głosowania tylko Biega wstrzymał się od głosu. Zgodnie z ww. pismem, Korboński został wybrany stosunkiem głosów 13:1; IHRC, ACEN, 13/4, Wybór Korbońskiego na szefa delegacji polskiej: List 14 członków do Vilisa Masensa, 16 V 1955.

¹³ Miejsc dla przedstawicieli „Zamku” nie przewidziano w ACEN wcale. Amerykanie odrzucali możliwość uznania rządu polskiego na uchodźstwie, a współpracę z uchodźcami opierali na radach i komitetach narodowych działających w Stanach Zjednoczonych. Na temat reakcji „Zamku” na 1956 r. zob.: K. Tarka, *Reglamentowana odwilż*, s. 232–258.

¹⁴ PSL-Odłam Jedności Narodowej powołany w czerwcu 1951 r. W skład tej grupy weszli m.in. S. Korboński i Bagiński wykluczeni przez Mikołajczyka z emigracyjnego PSL oraz grupa ludowców, która odeszła z SL „Wolność” (ośrodek prezydencki). PSL-OJN dołączyła do Rady Politycznej; P. Ziętara, *Anders, Korboński, Sieniewicz... Szkice z dziejów Drugiej Wielkiej Emigracji*, Łomianki 2016, s. 329; S. Korboński, *W imieniu Polski walczącej*, Warszawa 1999, s. 57; P. Stanek, *Stefan Korboński (1901–1989): działalność polityczna i społeczna*, Warszawa 2014, s. 145–156.

amerykańskiego, podobnie jak Bolesław Biega (SP) i Bolesław Wierzbiański (prezes Międzynarodowej Federacji Wolnych Dziennikarzy, IFFJ¹⁵). Ponadto Polaków w ACEN w obliczu bojkotu PNKD reprezentowali: Stanisław Bańczyk (PSL-OJN), Feliks Gadomski (SD), Bolesław Łaszewski (NiD), Michał Mościcki (dyplomata), Adam Niebieszczański (SN), Jerzy Panciewicz (dziennikarz) i Stanisław Wójcik¹⁶ (PSL).

W skład ACEN wchodził też reprezentanci międzynarodówek, którzy mieli głos doradczy. W drugiej i trzeciej sesji ACEN, które stanowią przedmiot analizy, ponadnarodowe organizacje polityczne skupiające środkowoeuropejskich polityków w ACEN reprezentowali: Zygmunt Zaremba (Socialist Union of Central and Eastern Europe, SUCEE, Unia Socjalistyczna Europy Środkowo-Wschodniej), Stanisław Olszewski (Liberal Democratic Union of Central Eastern Europe, LDUCEE, Unia Liberalno-Demokratyczna Europy Środkowo-Wschodniej), Władysław Michalak (International Centre of Free Trade Unionists in Exile, ICFTUE, Międzynarodowe Centrum Wolnych Związków Zawodowych), Janusz Śleszyński (Christian Democratic Union of Central Europe, CDUCE, Chrześcijańsko-Demokratyczna Unia Europy Środkowej). Interesujące, że kierowaną przez Mikołajczyka Międzynarodową Unię Chłopską w ACEN reprezentował wówczas Jani Dilo z Albanii¹⁷.

Z listy tej wynika, że w analizowanym okresie wyraźnie obecność polska w ACEN była zdominowana przez przedstawicieli ludowców (po rozłamie z Mikołajczykiem, PSL-OJN), chadeków (Stronniectwo Pracy) wraz z międzynarodówkami, socjalistów, liberałów, ale nie było w tej reprezentacji środowisk charakterystycznych dla składu TRJN w Londynie – „ortodoksyjnych niezłomnych” (m.in. piłsudczyków i andersowców)¹⁸. W trzeciej sesji ACEN skład polskiej delegacji nie uległ znaczącym zmianom¹⁹.

Poznań

Bunt polskich robotników w Poznaniu 28 czerwca 1956 r. wydawał się potwierdzać oceny rozpowszechniane przez ACEN. „Odwilż” była złudzeniem, a świat – po raz kolejny – dał się nabrać sowietom. Poruszony brutalną odpowiedzią komunistów na

¹⁵ Skrót od nazwy w języku angielskim: International Federation of Free Journalists from Central and Eastern Europe.

¹⁶ Podczas kongresu PSL na uchodźstwie (Paryż 5–7 marca 1955) z listy członków partii skreślono m.in.: Stanisława Bańczyka, Stanisława Wójcika. Obaj nie uznali tej decyzji. 14 kwietnia 1955 rozesłali do prasy komunikat informujący o rozwiązaniu PNKD. Władze PNKD (Mikołajczyk, Popiel) – treści oświadczenia zaprzeczyły. W kolejnych latach Wójcik działał na forum odłamu PSL, którego prace zostały skompromitowane ujawnieniem współpracy z wywiadem warszawskim Adama Bitońskiego (prezesa Rady Naczelnej); R. Witalec, *Franciszek Wilk, 1914–1990. Biografia ludowca niezłomnego*, Rzeszów–Warszawa 2015, s. 191; S. Łukasiewicz, *Partia w warunkach emigracji*, s. 519–522; S. Korboński, *W imieniu Polski*, s. 172; K. Tarka, *Waldemar Sobczyk i „Nasz Znak” – dywersja w ruchu ludowym na emigracji*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2011 10/2 (18), s. 342.

¹⁷ „ACEN, Third Session, Organization, Resolutions, Reports, ACEN publication” 1957 nr 16, s. 119.

¹⁸ ACEN, Second Session. Sept. 1955 – Nov. 1956. Organization, Resolutions, Reports, ACEN 1956 (publication no. 12), IHRC, pamphlet collections, s. 214–215; P. Ziętara, *Emigracja wobec Października*, s. 194–195.

¹⁹ Bańczyk, Biega, Korboński, Bolesław Łaszewski, Mościcki, Niebieszczański, Panciewicz, Pehr, Bolesław Rodowicz (weteran), Bolesław Wierzbiański, S. Wójcik. Bańczyka na 43 i 44 spotkaniu plenarnym zastąpił Stefan Kaczorowski; ACEN, Third Session, Organization, Resolutions, Reports, ACEN Publication 1957 nr 16, s. 117–118.

robotniczy protest, ACEN skoncentrował swoje działania na arenie międzynarodowej, starając się jednocześnie wywierać nacisk na Departament Stanu, aby ten wniósł sprawę Polski i pozostałych krajów regionu na forum ONZ.

W liście do prasy, który 29 lipca tegoż roku opublikował „New York Times”²⁰, ACEN przypominał czytelnikom tego opiniotwórczego dziennika, o co zabiegał na arenie międzynarodowej. Zdaniem uchodźców Zachód, wprowadzając politykę wyzwolenia, powinien oznajmić światu, że zniewolenie 100 milionów ludzi w Europie Środkowo-Wschodniej było jednym z głównych powodów międzynarodowych napięć i stanowiło niezmiennie zagrożenie dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Ponadto ACEN domagał się wprowadzenia problemu wyzwolenia narodów ujarzmionych do programu każdej międzynarodowej konferencji z udziałem ZSRR, przy czym rozwiązanie tego problemu miało stać się warunkiem jakichkolwiek dalszych rozmów czy układów z ZSRR. Zgodnie z przyjętą taktyką, ACEN apelował także, aby zwrócić uwagę ONZ na fakt, że reżimy komunistyczne zostały ustanowione z pogwałceniem zasady prawa samostanowienia i wbrew Kartce Narodów Zjednoczonych, łamiąc zawarte w niej fundamentalne prawa i wolności. W związku z tym domagano się podjęcia działań przez ONZ w celu przywrócenia wolności i niepodległości w Europie Środkowo-Wschodniej za pomocą wolnych i nieskrępowanych wyborów przeprowadzonych pod międzynarodową kontrolą. Był to głos ważny, pochodzący od polityków reprezentujących wspólne stanowisko dziewięciu krajów środkowoeuropejskich, którzy gdyby nie radzieccy komuniści, pewnie odgrywaliby ważne role w polityce swoich krajów.

Działania ACEN wspierali przedstawiciele TRJN, zaś apele, sygnowane przez Adama Ciołkosza, były zbieżne ze stanowiskiem prezentowanym przez ACEN²¹. Do szefów rządów wolnego świata zwracał się także Stanisław Mikołajczyk – jako były premier, szef PSL na emigracji, prezes Międzynarodowej Unii Chłopskiej, przewodniczący PNKD²². Z ramienia tej ostatniej organizacji wspólnie z Karolem Popielem wystosowywał telegramy do przywódców państw wolnego świata, do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa ONZ²³, brał także udział w spotkaniach z amerykańskimi politykami²⁴. Polacy z TRJN i PNKD udający się na spotkania z Amerykanami, choć niez-

²⁰ HIA, RFE/CF, 257/6, list ACEN z 19 VII 1956 do redakcji NYT: „To Free Captive Nations. Policy with Goal of Restoring Freedom and Independence Urged”, „New York Times” 29 VII 1956. Pełna wersja listu do redakcji przed skróceniem: HIA, RFE/CF, 257/6. Draft, July 1956. List podpisany przez członków Komitetu Generalnego ACEN: Hasana Dostiego (Albania), George M. Dimitrowa (Bułgaria), Petera Zenkla (Czechosłowacja), Leonharda Vahtera (Łotwa), Georga B. Bessenyei (Węgry), Vilisa Māsēns (Łotwa), Vaclovasa Sidzikauskasa (Litwa), Stefana Korbońskiego (polska) i Constantina Vișoianu (Rumunia) z 19 VII 1956.

²¹ HIA, RFE/CF, 257/6, Adam Ciołkosz do: Dwighta D. Eisenhowera, Sir Anthonyego Edena, Guya Molleta.

²² HIA, RFE/CF, 257/5, Pełna lista wystąpień medialnych Mikołajczyka w dniach 28 czerwca–19 lipca: Poznan [raport], 3 VIII 1956; RFE/CF, 257/5, Actions by exile organizations and individuals in connection with the Poznan uprisings [brak daty, wpłynięcie dokumentu zarejestrowano 19 VII 1956]. Inicjatywy prezesa opisano także w lipcowym biuletynie MUCH. Zob. także: S. Mikołajczyk, *Oświadczenie w sprawie Poznańskiego Czerwca 1956, Waszyngton 28 VI 1956*, [w:] *W imieniu Stronnictwa i Międzynarodowej Unii Chłopskiej. Wystąpienia Stanisława Mikołajczyka z lat 1948–1966*, red. S. Stęпка, Warszawa 1995, s. 121–122.

²³ HIA, RFE/CF, 257/5, Komunikat prasowy PNKD, The Polish National Democratic Committee on the Events in Poland, 30 VI 1956. Zob.: P. Ziętara, *Emigracja wobec*, s. 101.

²⁴ HIA, RFE/CF, 257/6, Spotkanie Mikołajczyka z Listnerem – 30 VI 1956. Supplement to Chronology of Actions by Exile Organizations and Individuals in Connection with the Poznan Uprisings, 30 VII 1956; RFE/CF, 257/5, Broszura MUCH, s. 2.

leżnie od siebie, zgodnie oświadczaali, że naciski międzynarodowe wpłyną na złagodzenie represji w Polsce, a nie na ich nasilenie²⁵.

Nie tylko Polacy z TRJN, ale każda z delegacji narodowych, wchodzących w skład ACEN, składała raporty ze swojego zaangażowania w sprawę nagłosnienia Poznania (spotkania polityczne, pikety, wywiady, publikacje, audycje) do biur KWE²⁶. Należy przypomnieć, że działalność ACEN była prowadzona w warunkach współpracy z Amerykanami²⁷. KWE stanowił katalizator w relacjach środkowoeuropejskich uchodźców z rządem Stanów Zjednoczonych. Niejednokrotnie regulował kanały dostępu do polityków, ale i pełnił ważną rolę w przepływie informacji. Warto zwrócić uwagę na to, które raporty i opinie uchodźców związanych z ACEN przykuły uwagę KWE i jaka ocena wydarzeń w Polsce trafiła na biurka Amerykanów. Oczywiście, nie chodzi tu o oficjalne oświadczenia ACEN, ale o raporty oznaczone jako „poufne”, bądź o opracowania, które powstały niezależnie od wytycznych programowych KWE.

Ocena wydarzeń w Polsce przedstawiana Amerykanom

W zasobie archiwalnym KWE dot. 1956 r. w Polsce dominują oceny przygotowane przez Ciołkosza na wyraźną prośbę szefa działu ds. relacji z uchodźcami w KWE oraz materiały opracowane przez Mikołajczyka i dystrybuowane pod auspicjami Międzynarodowej Unii Chłopskiej, MUCH. Zarówno Ciołkosz, jak i Mikołajczyk stanowili dla Amerykanów cenne głosy w debacie; Mikołajczyk stał na czele największej partii opozycyjnej przed ucieczką z Polski w 1947 r., zaś Ciołkosz to „autentyczny socjalista” (opowiadający się np. za państwową własnością wielkich zakładów przemysłowych, górnictwa, transportu), ale i demokratą, wierzący w pięcioprzymiotnikowe wybory, który pozwalał KWE zdezawuować twierdzenia, że uchodźcy polityczni to wyłącznie przedstawiciele konserwatywnych elit²⁸.

Już 5 lipca KWE otrzymał raport polskiej delegacji w ACEN dot. „standardu życia polskiego robotnika”²⁹. Jeszcze zanim świat usłyszał strzały z Poznania, 6 czerwca 1956 r. Ciołkosz przesłał Bernardowi Yarrowowi, szefowi działu ds. relacji z uchodźcami, trzynastostronicowy raport nt. sytuacji w Polsce oraz postaw polskiej emigracji

²⁵ Takie zdanie wyrazili Bór-Komorowski i Lipski (13 lipca) i Mikołajczyk (20 lipca). Ponadto Stanisław Mikołajczyk i Karol Popiel (rozmówcami: z-ca podsekretarza stanu – Murphy i Lister odpowiedzialny za sprawy Europy Wschodniej w Departamencie Stanu) prosili Amerykanów aby na forum RB ONZ powołali specjalną komisję śledczą ds. powstania w Poznaniu, wydali oficjalne oświadczenie, że USA wniosą na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ sprawę wolnych wyborów w Polsce. Komorowski i Lipski sugerowali żądanie dopuszczenia obserwatorów na procesy w Poznaniu i adekwatne protesty na forum ONZ. Ambasador Lipski, w porozumieniu z Polakami z ACEN, już 30 czerwca był przyjęty w Departamencie Stanu przez Jacoba Beama; P. Ziętara, *Emigracja wobec*, s. 103, 111; *Memorandum of Conversation: Proposed United States Action Concerning Poznan Riots, Department of State, Washington, 20 VII 1956, Foreign Relations of the United States*, wol. XXV, Washington 1990, s. 228–229.

²⁶ HIA, RFE/CF, 257/5, Actions by exile organizations and individuals in connection with the Poznan uprisings [brak daty, document zarejestrowano 19 VII 1956].

²⁷ A. Mazurkiewicz, *Uchodźcy polityczni*, s. 267–282.

²⁸ HIA, RFE/CF, 161/6, Adam Ciołkosz's speech in the Polish Council of National Unity in London, 22 III 1956.

²⁹ Autorzy opracowania policzyli, że w porównaniu z 1938 r. wartość pracy w przeliczeniu na siłę nabywczą spadła o połowę. Z podsumowania wynikało, że standard życia polskich robotników był o połowę niższy niż w 1938; HIA, RFE/CF, 257/5, ACEN, Polish Delegation, 5 VII 1956.

politycznej. Stanowił on rozbudowaną wersję uwag, którymi Ciołkosz dzielił się z Yarrowem po swoim przyjeździe do Stanów Zjednoczonych w maju 1956 r.³⁰

Lider emigracyjnej PPS tłumaczył, że obserwacja działań Moskwy prowadzi do wniosku, że odstępowano od klasycznego titoizmu (tzn. niezależności od Moskwy w polityce zagranicznej). Jego miejsce natomiast zajmował od dawna planowany przez Kreml proces liberalizacji w polityce wewnętrznej (własna droga do socjalizmu, którą promowano w opinii Ciołkosza zwłaszcza Polsce i na Węgrzech) przy jednoczesnym trzymaniu w ryzach gospodarczych i wojskowych powiązań w ramach zdominowanego przez ZSRR bloku. Ciołkosz przypuszczał, że polskim Titą, w unowocześnionej wersji tego określenia, zostać mógł Józef Cyrankiewicz. Stanowił on modelowy przykład nowego wzoru przywódcy, bowiem nie był ani rebeliantem, ani charyzmatycznym przywódcą. „Przedwojenny socjaldemokrata, który nigdy nie był szkolony w Moskwie – uważany jest przez większość Polaków za dorobkiewicza (dosł. *arrivist*), czy nawet za oszusta, ale Polaka, podczas gdy Bierut czy Berman zawsze uważani byli za duchowych Rosjan”. Ciołkosz dostrzegał też potencjał Władysława Gomułki, pisząc: „Istnieje silny kierunek w PZPR aby włączyć Gomułkę do rządu. Osobiście jest on teraz wrakiem człowieka, jednak jego obecność w rządzie zostałaby przyjęta przez chłopów jako wyraz bardziej przychylnego stosunku do nich”. W opinii wyrażanej wobec KWE Ciołkosz zawarł tezę, że z odwilży po XX zjeździe KPZR nie miała wyniknąć żadna znacząca zmiana, a po odwilży nadejść miał mróz. Jedynie powolne, stopniowe zmiany mogą przynieść ostatecznie wyzwolenie (wolne wybory, wyjście z RWPG i Układu Warszawskiego). Do tego niezbędne było niesłabnące zainteresowanie i nacisk polityczny Zachodu na ZSRR. Geograficznie wciśnięci między Białoruską SRR a NRD Polacy, po doświadczeniu Warszawy 1944 i Berlina 1953, wiedzieli, że gdyby podjęli zdecydowane działania, pozostaliby osamotnieni, a jedyną realną szansę na doraźną poprawę ich losu stanowiła zliberalizowana wersja komunizmu³¹. Ciołkosz nie podejrzewał wówczas, że w ciągu zaledwie kilku dni polscy robotnicy mieli się przekonać, jak wyglądała w praktyce próba negocjacji z władzami PRL.

Kolejne opracowanie dla KWE Ciołkosz, na prośbę Yarrowa, przygotował już w cieniu Poznania. Raport noszący datę 8 lipca 1956 r. w kilku kopiach rozpowszechniany był w KWE³². Ciołkosz uznał poznański czerwiec za moment zwrotny. „Z instynktownego biernego oporu, który charakteryzował Polaków po powstaniu warszawskim, polscy antykomuniści podjęli aktywny opór” – pisał. Polscy robotnicy byli niezorganizowani, bez zaplecza w postaci podziemia, bez wolnych związków, bez podziemnych struktur PPS kraju – a mimo to zwrócili się przeciwko komunistom. Ciołkosz daleki był od udzielania rad Polakom, chętnie wskazywał jednak Amerykanom, co powinni zrobić, tzn.: podkreślać aktywny charakter oporu robotników i bierny opór chłopów w Polsce, pogłębiać rozdziewki pomiędzy komunistycznymi przywódcami, nie utożsamiając się z żadnym z nich, niezmiennie żądając wolnych wyborów, wolności politycznej, wolności słowa. Zdaniem Ciołkosza najpotrzebniejsze były informacje o Poznaniu – w tłumaczeniu na języki obce, aby trafiły do krajów świata, w których robotnicy pozostają pod wpływem komunistycznych idei. W zakresie działań doraźnych trzeba było udzielić pomocy materialnej polskim robotnikom.

³⁰ HIA, RFE/CF, 161/6, A. Ciołkosz do B. Yarrow (wiceprezes KWE), Remarks [Obserwacje dot. bieżącej sytuacji w Polsce] (Confidential), Nowy Jork, 6 VI 1956.

³¹ Tamże.

³² HIA, RFE/CF, 257/6, Adam Ciołkosz do Bernard Yarrow, (confidential), 8 VII 1956; RFE/CF, 161/6, Adam Ciołkosz, Report on Poznań, Strictly Confidential, 8 VII 1956; RFE/CF, 257/6.

W odniesieniu do działań politycznych, Ciołkosz sugerował: wniesienie sprawy Polski na forum RB ONZ, a spodziewając się radzieckiego weta – zwołanie międzynarodowej konferencji, w której udział wzięłyby Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja, ale także Polacy z kraju i z zagranicy. „Od 1 września 1939 Polska jest problemem międzynarodowym i nie przestanie nim być dopóki nie będzie wolna i niepodległa” – pisał Ciołkosz. Jego zdaniem konferencja poświęcona odbudowie polskiej niepodległości została przyjęta przez Polaków z wdzięcznością. Aktywna postawa Polaków nie miała słabnąć, a nowym imperatywem w polityce Zachodu powinno stać się rosnące zaangażowanie na rzecz przywrócenia niepodległości Polsce. Poruszając się „ostrożnie, ale odważnie”, możliwa była zmiana pesymistycznych scenariuszy przyszłości dla całego regionu Europy Środkowo-Wschodniej. Twierdzenie, że komunistów nie da się usunąć z Polski, jest nieprawdziwe – przekonywał Ciołkosz.

Na forum publicznym polski socjalista zabrał głos 12 lipca w oświadczeniu wydanym w imieniu TRJN. „Robotnicy Poznania zaprzeczyli mitowi, że komunistyczna dyktatura i zniewolenie przez ZSRR krajów w Europie Środkowo-Wschodniej są ostateczne i obalili mit ewolucyjnej transformacji z wersji radzieckiej na jugosłowiańską [...] Obalili mit drugiej rewolucji, nowej wiosny, odwilży w Polsce”. Ponadto, pisał Ciołkosz, Poznań obalił mit, że uchodźcy polityczni stracili wyczucie sytuacji i kontakt z krajem. Powtarzając za wcześniejszymi tekstami proponowany program działania dla Zachodu (ratować robotników, podjąć działania na forum ONZ, przyjmując, że komunistyczny terror stanowi zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa w świecie, zwołać konferencję międzynarodową z udziałem USA, UK i Francji, aby przywrócić Polsce niepodległość i zapewnić warunki do swobodnego wyrażania woli narodu – z udziałem Polaków z kraju i z zagranicy), Ciołkosz ostrzegał, że Polacy nie mogą zostać ponownie – jak we wrześniu 1939, kwietniu 1943 i sierpniu 1944 „pozostawieni na lodzie”. 50 tys. strajkujących na ulicach miasta, które ma 365 tys. mieszkańców, to był wyraźny sygnał dla Zachodu. Podobnie jak w liście do Yarrowa, Ciołkosz napisał „to nie prawda, że nie da się usunąć komunistów z Polski. Jeśli zachodni demokraci będą mieli taką samą wizję i odwagę jak robotnicy Poznania – to się da zrobić. Nie wystarczy podziw i współczucie. Tylko zdecydowana akcja polityczna podjęta przez zachodnie stolicy mogłaby dorównać determinacji robotników Poznania”³³.

Swoją interpretację Poznania przedstawił Amerykanom także Feliks Gross – wybitny polski socjolog na uchodźstwie, związany z Mid-European Studies Center i Panelm Wtorkowym federalista oraz podobnie jak Ciołkosz – socjalista³⁴. Jego zdaniem „Powstanie Poznańskie” wskazywało na następujące procesy zachodzące za żelazną kurtyną: 1. Klasa robotnicza, a nie chłopci stanowili strategiczną klasę społeczną; 2. Strajk przemysłowy (nie agrarny) i mutacja strajku ekonomicznego w polityczny stawały się mechanizmem niepokoju społecznego; 3. Wybuch niezadowolenia w Poznaniu nie powinien być postrzegany jako izolowany epizod, ale w odniesieniu do Berlina, Workuty i niepokoju w centrach przemysłowych za żelazną kurtyną; 4. Należało się spodziewać podobnych wydarzeń, ale nie należało na nie liczyć, bo nieuchronnie wiązały się z ofiarami. Gross zauważał, że niepokoje społeczne przesuwają władzę w kierunku wojskowych, należało więc starać się o kontynuację trendu liberalnego, by mógł on doprowadzić do pokojowej transformacji całego systemu. Sytuacja w regionie

³³ HIA, RFE/CF, 257/5, „Robotnicy Poznania” – oświadczenie Ciołkosza (jako: przewodniczący Egzekutywy TRJN i członek polskiej delegacji w ACEN) z dnia 12 lipca 1956.

³⁴ HIA, RFE/CF, 257/6, Feliks Gross do Stetson Holmes, John F. Leich, Memorandum (confidential): Poznan, 19 VII 1956. Kopie opracowania wysłano do Yarrow, Huston, Bull, Gross, Leich.

była niepewna i pozbawiona stabilizacji znanej z doby stalinizmu, ale zmiany były możliwe.

Tak więc obaj polscy socjaliści widzieli szansę na zmiany i pokładali nadzieję w reakcji Zachodu. W podobnym tonie wypowiadał się wówczas Mikołajczyk. W jego wypowiedziach pojawiały się oceny i opinie dotyczące np. nieodwracalności procesu, który rozpoczęli robotnicy Poznania, kompromitacji mitu państwa chłopów i robotników, mylnego uznawania Gomułki za nowego Titę, buntu, który był wprost wynikiem pogwałcenia postanowień jałtańskich dotyczących wyborów. Mikołajczyk, podobnie jak Ciołkosz, postulował podjęcie działań w ONZ, zgadzając się z tezą, że: „tylko wolność i demokracja oparta o wolę ludzi wyrażoną w wolnych wyborach pod nadzorem ONZ przyniesie trwałe rozwiązanie”³⁵. Na antenie RWE lider PSL występował, nawołując do powszechnego, biernego oporu i oznajmiając, że „ostatnie wydarzenia przybliżyły dzień, kiedy naród polski będzie mógł decydować o swoim losie w wolnych wyborach”³⁶.

Mimo wielkiego zainteresowania amerykańskiej prasy jego wypowiedziami, w czasie spotkania z przedstawicielem KWE 26 lipca 1956 r., Mikołajczyk żalił się KWE, że całą uwagę Komitet skupił na Ciołkoszu, który zmonopolizował także przekaz do Polski przez RWE w zakresie wydawanych przez niego oświadczeń nt. Poznania³⁷. Po reakcji KWE można sądzić, że nie było to działanie celowe. Zaskoczony Huston prosił RWE o dane dotyczące materiałów, które wykorzystywała rozgłośnia polska³⁸. Chociaż to TRJN, a nie PNKD była *de facto* reprezentowana w ACEN, Mikołajczyk otrzymywał z KWE w ramach działalności w MUC h środki na działania związane z kampanią informacyjną na temat Poznania (np. wiec 19 lipca w Carnegie Endowment Hall w Nowym Jorku)³⁹.

Postulat opracowania broszury informacyjnej, który przedstawił Amerykanom z KWE Ciołkosz, został pośrednio zrealizowany w postaci publikacji „Poznan Uprising”, którą wydano pod auspicjami MUC h⁴⁰. Na 42-stronicowe opracowanie składał się szereg krótkich artykułów. Główną tezą było stwierdzenie, że Poznań wyznaczył koniec możliwości prowadzenia rozmów o pokojowym współistnieniu. W jedynym sygnowanym nazwiskiem autora tekście (Bohuslav Soumar) podkreślano trwałość tradycji PSL w Polsce i obecność dziedzictwa działalności Mikołajczyka w trakcie protestów poznańskich, m.in. zielonych flagach niesionych przez demonstrantów, okrzykach na cześć Mikołajczyka, danych mówiących o tym, że robotnicy Poznania wywodzili się w przeważającej mierze z chłopstwa, mobilizacji mieszkańców okolicznych wsi, których pomoc dla robotników Poznania została uniemożliwiona przez radzieckie czołgi⁴¹. Wyraźnie więc publikacja ta miała na celu nie tylko informowanie wolnego świata o wydarzeniach poznańskich, ale i podkreślenie roli i znaczenia prezesa międzynarodówki chłopskiej.

³⁵ HIA, RFE/CF, 257/5, S. Mikołajczyk, Comments on the Poznan Revolt, lipiec 1956.

³⁶ HIA, RFE/CF, 257/5, Speech by Mr. Stanislaw Mikołajczyk, Broadcast by RWE, 25 VIII 1956. Por.: Przemówienie do Polaków wygłoszone przez Radio Wolna Europa dotyczące sytuacji w kraju, 25 VIII 1956, [w:] *W imieniu stronnictwa*, s. 123–125.

³⁷ HIA, RFE/CF, 257/6, Huston do Dunning, Memorandum, 27 VII 1956.

³⁸ Tamże.

³⁹ HIA, RFE/CF, 257/6, Marshall Haseltine do Yarrow, Memorandum, 13 VII 1956.

⁴⁰ HIA, RFE/CF, 257/5, Poznan Uprising, IPU nr 20.

⁴¹ HIA, RFE/CF, 257/5, IPU nr 20, Bohuslav Soumar, Spirit of Poznan, Poznan Uprising; HIA, RFE/CF, 257/5, IPU, Press Release no 25/56, Mr. S. Mikołajczyk's statement on the Poznan Trials to be held this week, 25 IX 1956.

KWE traktował przedkładane przez uchodźców opinie z dystansem. Szef placówki KWE w Paryżu z nieskrywaną ironią pisał do swojego przełożonego w Nowym Jorku: „Socjaliści podkreślają, że rozruchy w Poznaniu zorganizowali robotnicy, a skoro socjaliści reprezentują robotników, więc to im należy się kredyt. Ludowcy z PSL twierdzą, że wszyscy robotnicy z Poznania to chłopci z pochodzenia i w przeszłości należeli do PSL, a Narodowi Demokraci twierdzą, że przed wojną Poznań był polityczną stolicą endecji, zaś chadecy (SP), że robotnicy na ulicach domagali się uwolnienia kardynała, więc była to katolicka demonstracja”⁴².

Twierdząc, że „powstanie” w Poznaniu byłoby przedwczesne, Mikołajczyk wskazywał Amerykanom bulwersujące słowa wygłoszone przez warszawskiego premiera przez radio w dniu 29 czerwca 1956 r.⁴³ Na groźby kierowane pod adresem robotników pośrednio zareagowali członkowie ACEN, byli więźniowie Auschwitz, którzy wysłali do niego list w emocjonalny sposób, wspominając doświadczenie niewoli sprzed 12 lat. „Twoje lewe ramię też pewnie nosi jeszcze znaki wytatuowane przez esesmanów” – pisali Bela Fabian, Jerzy Ptakowski, Vaclovas Sidzikauskas. Przypominając Cyrankiewiczowi przesłanie jednego z idących na śmierć: „umieram za lepszy świat”, pytali: „Ty wybrałaś Warszawę, aby po stronie komunistów realizować wizję lepszego świata za który tyłu umarło. Co się stało z tym lepszym światem?”. „Aresztowałeś wysłanników zdesperowanych robotników, a przecież wiesz, że prawo do strajku jest elementarne dla każdego robotnika w wolnym kraju”. Starając się poruszyć sumienie Cyrankiewicza, podkreślono, że nie chodzi o litość wobec robotników, ale o sprawiedliwość i prawa człowieka. Kopię listu ACEN rozpowszechnił w formie komunikatu prasowego⁴⁴.

Mimo bojkotu posiedzeń Komitetu Głównego ACEN, Mikołajczyk starał się podkreślać swój związek z pracami Zgromadzenia. W wyżej omówionej broszurze chłopskiej międzynarodówki przypomniano, że MUCH był członkiem ACEN, zamieszczano wycinki prasowe dotyczące akcji podjętych przez Zgromadzenie, a wśród osiągnięć wymieniano m.in. spotkanie aktywnego na forum ACEN Dymitrowa, wiceprezesa MUCH z Francisem Stevenssem, odpowiedzialnego za sprawy Europy Wschodniej w Departamencie Stanu (3 lipca)⁴⁵. W celu skupienia uwagi mediów i zaangażowania sieci oddziałów terenowych Mikołajczyk wykorzystywał jednak przede wszystkim struktury nie ACEN, ale kierowanej przez siebie Międzynarodowej Unii Chłopskiej w Europie i brał udział w demonstracjach solidarności z Polakami m.in. w Bostonie, Chicago, Nowym Jorku⁴⁶. Naturalnie sytuacją w Polsce interesował się także Kongres

⁴² HIA, RFE/CF, 257/6, James G. McCargar do Bernard Yarrow, 7 VII 1956.

⁴³ HIA, RFE/CF, 257/6, Stanisław Mikołajczyk, *The Poznan Uprising Was Premature*. Po raz pierwszy w materiałach ACEN: za *Trybuną Ludu* 30 VI 1956. Powinno być „każdy prowokator, czy szaleniec, który odważy się podnieść rękę przeciw władzy ludowej, niech będzie pewny, że mu tę rękę władza ludowa odrąbie, w interesie klasy robotniczej w interesie chłopstwa pracującego i inteligencji”; J. Cyrankiewicz, *Przemówienie w lokalnym radiu, Poznań, 29 VI 1956*, [w:] *Wielkie mowy*, t. 3, s. 300–301.

⁴⁴ HIA, RFE/CF, 257/5 oraz IHRC, ACEN, 158/8, Bela Fabian, Jerzy Ptakowski, Vaclovas Sidzikauskas, Telegram to Joseph Cyrankiewicz (jawny), 9 VII 1956. Adres zwrotny, bez nazwy organizacji: ale wskazuje na siedzibę ACEN. HIA, RFE/CF, 257/5, *Actions by exile organizations and individuals in connection with the Poznan uprisings* [brak daty, dokument zarejestrowano 19 VII 1956]. Również prof. Busek z ACEN napisał telegram do Cyrankiewicza (z którym był w obozie koncentracyjnym w Mauthausen) – żądając zatrzymania rozlewu krwi polskich robotników; IHRC, ACEN, 158/8, Vratislav Busek do Josef Szyrankiewicz [tak w oryginale], 18 VII 1956.

⁴⁵ HIA, RFE/CF, 257/5, IPU no. 20, Poznan Uprising.

⁴⁶ HIA, RFE/CF, 257/5, Poznan, sierpień 1956, fragment raportu miesięcznego.

Polonii Amerykańskiej, z którym współpracę zdominowało środowisko TRJN. Zdaniem KPA relacjonowanym w prasie – ZSRR miał ustąpić pod naciskiem ONZ – jedynej siły, z którą się liczył, nie chcąc ryzykować usunięcia z organizacji, dającej jej istotne wpływy w świecie⁴⁷.

Procesy poznańskie

W związku z zapowiedzią rządu PRL o postawieniu aresztowanych robotników przed sądem, KWE podjął szeroko zakrojone przygotowania do wykorzystania spodziewanej kolejnej fali represji. Do działań mających na celu nagłośnienie procesów pokazowych mobilizowano wszystkie działy KWE – w tym również te zajmujące się współpracą z organizacjami politycznymi, kulturalnymi, społecznymi itd. W interesującym nas tu aspekcie – działalności ACEN i współpracy uchodźców z KWE warto nadmienić, że przedstawiciele prasy polonijnej udali się do Poznania w celu obserwacji sytuacji na miejscu⁴⁸. KWE nie tylko wsparło tę inicjatywę, ale i zorganizowało „ciepłe powitanie” i wizytę w Monachium dla powracającego z Polski Alojzego Łazewskiego (*Dziennik dla wszystkich*, Buffalo), którego decyzji o wyjeździe do Polski bronił członek polskiej delegacji w ACEN – Jerzy Panciewicz: „potrzebni są dziennikarze, którzy inaczej niż Clifton Daniel, Cyrrus Sulzberger i Sydney Gruson poradzą sobie bez tłumaczy przypisanych im przez reżim”⁴⁹. Oczywiście we wrześniu 1956 r. także Radio Wolna Europa wszechstronnie przygotowało się do relacjonowania procesów⁵⁰.

Nie wiedząc, jakie stanowisko wobec buntowników zajmie polski reżim, także ACEN przygotowywał się do przeprowadzenia akcji o światowym zasięgu w obronie sądzonych robotników. Do spodziewanego rozpoczęcia procesów poznańskich przygotowywano się wspólnie z partnerami w Nowym Jorku. 11 lipca 1956 r. odbyło się spotkanie przedstawicieli kilku amerykańskich organizacji antykomunistycznych, etnicznych i politycznych złożonych z uchodźców⁵¹. W jego wyniku doszło do powołania w Nowym Jorku Komisji Prawnej ds. Procesów Poznańskich (American Legal Commission for the Poznan Trials)⁵².

27 września 1956 r. ACEN otworzył obrady nadzwyczajnej sesji plenarnej, którą zaplanowano tak, aby rozpoczęła się wraz z rozpoczęciem procesów poznańskich.

⁴⁷ HIA, RFE/CF, 257/6, Notes from the foreign language press (Polish): Free Polish opinion stresses spontaneity of Poznan Riots. Sees Dangers in Pursuing Same course, 11 VII 1956.

⁴⁸ Za wyjazd korespondenta „Chicago Sun” i „Daily Zgoda” [Dziennik Związkowy. Polish Daily Zgoda] KWE wystawił czek w wysokości 2 tysięcy dolarów Alliance Printers & Publishers Inc. Chicago („dla Rozmarek”); HIA, RFE/CF, 257/6, Bernard Yarrow do Theodore Augustine, subject Charles Rozmarek, 13 VII 1956.

⁴⁹ HIA, RFE/CF, 257/6, Yarrow do Shantz, 9 VII 1956.

⁵⁰ HIA, RFE/CF, 257/7, Initial Treatment of Poznan Trials, 28 IX 1956.

⁵¹ IHRC, ACEN, 158/8, Minutes of Conference held by representatives of various liberal, labor and anti-communist organizations interested in protecting the workers of Poznan, 11 VII 1956, Nowy Jork. Wśród reprezentowanych na spotkaniu organizacji znalazły się m.in.: American Committee for Cultural Freedom, American Friends of Captive Nations, American Veterans Committee, ACEN, Jewish Labor committee, Lithuanian American Council, TRJN, Radio Liberty, Socialist Party, Ukrainian Congress Committee. W ostatniej chwili na spotkanie nie dotarli: przedstawiciel International Rescue Committee, Kongresu Polonii Amerykańskiej. Spotkanie odbyło się w biurze Samuela Tappena z Komitetu Weteranów Amerykańskich.

⁵² IHRC, ACEN, 89/3, The Poznan Trials, Address made by Dr. Stefan Osuský, chairman of the Czechoslovak delegation at the meeting of the ACEN held Sept. 27, 1956; HIA, RFE/CF, 257/5.

Zgromadzeni w Carnegie Endowment International Center przedstawiciele narodów ujarzmionych mieli na celu: podważyć prawo „wasalskiego” rządu do sądzenia patriotycznych Polaków, potwierdzić prawo ujarzmionych do walki o wolność i apelować do wolnych narodów, aby wykorzystały procesy poznańskie do wniesienia sprawy na forum ONZ – jako koronny dowód nieludzkich warunków panujących w krajach ujarzmionych przez ZSRR⁵³. Oprawa spotkania musiała być dość dramatyczna. Poza flagami opuszczonymi do połowy masztu, obradujący i zgromadzeni mogli zobaczyć powiększoną fotografię „polskiej Joanny d’Arc”⁵⁴. Szczegółową relację ACEN z tego wydarzenia, w którym uczestniczyli zarówno uchodźcy, jak i zaproszeni goście (w tym członkowie wyżej wspomnianej komisji prawnej), opublikowano w antologii źródeł wydanej w Warszawie w 1998 r.⁵⁵ Stopień mobilizacji i determinacja uczestników zapowiadały skoordynowaną akcję polityczno-propagandową wymierzoną w Warszawę.

Tymczasem procesy poznańskie zakończyły się w pierwszej połowie października bez spodziewanych wysokich wyroków czy ewidentnych przejawów łamania praw człowieka, które można byłoby nagłośnić w antykomunistycznych przekazach propagandowych⁵⁶. Rząd warszawski dopuścił nawet kilku obserwatorów, których jednak sam dobrał. Z jednej strony polscy komuniści wytrącili z rąk Amerykanów przygotowane do konfrontacji z nimi narzędzia, ale z drugiej strony można uznać relatywnie łagodne wyroki i szczególnie charakter procesów – odbiegający od wzorców znanym z ery stalinizmu – za sukces nacisków społeczności międzynarodowej, której mobilizacja odbywała się przy sporym zainteresowaniu środków masowego przekazu. Systemu stworzony przez Amerykanów do reakcji na procesy i podtrzymywanie uwagi zwróconej na Polskę w połowie października pozwoliły na szybką i kompetentną odpowiedź na wydarzenia, które rozegrały się w dniach 19–24 października 1956 r.

Październik

Najszybciej na zmieniającą się sytuację reagowały rozgłosnie RWE. Już 20 października, a więc dzień po rozpoczęciu obrad VIII plenum PZPR, do Warszawy bez zaproszenia przyleciał Chruszczow (a wraz z nim Wiaczesław Mołotow, Łazar Kaganowicz i Anastas Mikojan), zaś dyrektor RWE z Nowego Jorku wysłał do Monachium uwagi dot. zmieniającej się sytuacji w Polsce. Wśród zaleceń dot. audycji kierowanych do Polski znalazły się: wyraźnie wyartykułowany przez Convery’ego Egana zakaz nama-

⁵³ George M. Dimitrow (p.o. przewodniczącego), Brutus Coste, sekretarz generalny, telegram 25 IX 1956 rozesłany do senatorów, kongresmenów, przemysłowców, związkowców, prominentnych Amerykanów związanych z KWE; zob.: IHRC, ACEN, 89/3, Telegram i rozdziałnik. Odpowiedzi telegraficzne (25 IX 1956) i listy z istotnymi głosami poparcia przesłali m.in. kongresmeni: James C. Fulton, Thaddeus M. Machrowicz, senator William F. Knowland, Daniel J. Flood, Thomas J. Dodd, burmistrz NY – Robert F. Wagner, kandydat na urząd prezydenta – Adlai Stevenson, John F. Finerty, Chairman Legal Commission for the Poznan Trials, czy wreszcie John F. Dulles; HIA, RFE/CF, 257/5, Wykaz korespondencji.

⁵⁴ IHRC, ACEN, 89/3, Komunikat prasowy ACEN nr 155: „ACEN Extraordinary plenary meeting protests Poznan ‘trials’”, 27 IX 1956, RFE/CF, 257/5.

⁵⁵ Co znamienne, jest to jedyny dokument ACEN, który znalazł się w tym zbiorze dokumentów opublikowanych w Polsce. Dokument stanowi przedruk z emigracyjnego dwutygodnika, organu prasowego SN „Myśl Polska” (*Zgromadzenie w Nowym Jorku w sprawie procesów poznańskich*, 15 X 1956, s. 2). 27 IX 1956, Nowy Jork. *Zgromadzenie Europejskich Narodów Ujarzmionych (ACEN) w Nowym Jorku wobec procesów poznańskich*, [w:] 1956: *Polska emigracja a kraj. Antologia źródeł*, red. M. M. Drozdowski, Warszawa 1998, s. 168–170.

⁵⁶ J. Nowak-Jeziorański, *Wojna w eterze*, Kraków 2005, s. 252–254.

wiania do masowego wystąpienia z użyciem przemocy, ale jednocześnie brak potrzeby wystosowania ostrzeżenia dla Polaków, aby ci nie narażali własnego zdrowia i życia, „jak to zrobiliśmy w czasie buntu w Poznaniu”. W audycjach RWE należało podkreślać wyraźną antypatię Polaków do Sowietów, a wizytę radzieckiej delegacji przedstawiać jako jawny przykład obcej interwencji w sprawy polskie. Przybycie lidera ZSRR do Polski miało być pokazywane jako świadectwo sytuacji kryzysowej, a RWE powinno podkreślać sympatie wobec Polaków, zrozumienie dla trudnej sytuacji, w jakiej się znaleźli, trzymać się faktów, oferując możliwie wyczerpujące i sprawdzone relacje. Znajdujące się pod zarządem KWE radio miało nie przypisywać sobie żadnych zasług w zachodzącym procesie. Podejmowane w Polsce kroki ku demokratyzacji miały być przedstawiane tylko i wyłącznie jako ich własna zasługa⁵⁷.

Choć niniejszy tekst nie obejmuje zagadnień związanych z radiostacjami, przytoczenie powyższych zaleceń ma na celu wskazanie na zgodność opinii pomiędzy kierownictwem RWE a opiniami wygłaszanymi publicznie także przez ACEN. Zanim Zgromadzenie zdołało wpracować wspólne stanowisko wobec „rewolucji październikowej w Polsce” (jak określano polskie przemiany w memorandumach członków delegacji polskiej w ACEN), uwaga świata skupiła się na powstaniu węgierskim⁵⁸. Kiedy bowiem 24 października 1956 r. wychodzący obronną ręką z konfrontacji z Chruszczowem Gomułka przemawiał do mieszkańców Warszawy na ulicach Budapesztu, ginęli już powstańcy.

Powstanie węgierskie było niewątpliwie najważniejszym zagadnieniem, które angażowało niemal wszystkie zasoby ACEN w październiku i listopadzie 1956 r. Wobec niemal równoczesnego rozwoju wydarzeń w Polsce i na Węgrzech ACEN zmobilizowało wszystkie swoje siły i środki, aby doprowadzić do zatrzymania radzieckiej agresji na Węgrzech. Tylko w okresie od 24 października do 3 grudnia ACEN podjął ponad 120 różnych działań (telefony, telegramy rozesłane do 68 szefów państw 8 listopada, listy, spotkania, debaty, publikacje)⁵⁹. Węgierski dramat dyktował bieżące działania, zostawiając niewiele miejsca na debaty dotyczące posunięć Gomułki.

Przebieg wydarzeń w obu krajach był pilnie śledzony i interpretowany przez uchodźców, którzy z jednej strony starali się podkreślić wspólne przyczyny buntów – zestawiając Poznań i Budapeszt, z drugiej jednak podkreślając zasadniczą różnicę – tzn. tłącą się nadzieję dla Polski, wynikającą z przejęcia władzy przez zwolenników „odprężenia”. Kiedy więc Litwin – Vaclovas Sidzikauskas, prywatnie przyjaciel Korbońskiego, proponował Polakowi wydanie oświadczenia, w którym stopniową liberalizację w krajach komunistycznych zdominowanych przez ZSRR uznał za „nierealną” – Korboński odmówił jej podpisania⁶⁰.

Polska a Węgry

Poznań i Budapeszt – w ocenie szefa delegacji polskiej w ACEN – łączyło wiele wspólnych mianowników: „Wydarzenia, które tak nas zaskoczyły, wstrząsnęły pano-

⁵⁷ HIA, RFE/CF, 257/7, [Convery W. J.] Egan to [Richard J.] Condon, Cipher Message, RFE Teletype: Urgent/Confidential, 20 X 1956.

⁵⁸ Na wydarzenia w Polsce szybko zareagowała EZN wydając oświadczenie 23 X 1956, w którym zajęła postawę „niezłomną”. Tego samego dnia skierowano również apel do prezydenta Eisenhowera apelując o podjęcie działań by zapobiec użyciu siły przez Sowietów; zob.: 1956. *Polska emigracja a kraj*, s. 203–204.

⁵⁹ A. Mazurkiewicz, *Voice of the Silenced*, 156–167.

⁶⁰ HIA, Stefan Korboński (SK), 13/4, Dopisek S. Korbońskiego na brudnopisie (Sidzikauskasa?), brak daty.

waniem sowieckim w naszych krajach [...] nie mówiąc już o tym, że wypadki październikowe w Warszawie wywołały manifestacje w Budapeszcie, które tak szybko zamieniły się w walkę zbrojną z sowieckim okupantem”. W obu przypadkach przeciwnikiem był ten sam ciemiężca, a walki zbrojne rozwinęły się spontanicznie na gruncie manifestacji ulicznych. W obu miastach – podkreślał Korboński – najpierw zaatakowano znienawidzoną policję polityczną, w obu na czoło walki wysunęła się młodzież i robotnicy, a w ślad za nimi stanęła cała ludność. Wreszcie i w Polsce, i na Węgrzech rozpoczęto walkę, wznosząc hasła wyzwolenie tych krajów spod władzy sowieckiej. „Poza zewnętrznym podobieństwem, ważniejsze i bliższe było pokrewieństwo wewnętrzne – jest to podłoże, z jakiego wyrosła się walka zbrojna – klimat jaki panuje w naszych krajach, jest nim wspólne umiłowanie wolności i niepodległości, właściwy obu narodom wielki patriotyzm i duch poświęcenia i ofiar [...] jest między nimi braterstwo ducha i broni. Jest bunt przeciw obcej przemocy”. Wypowiadając te słowa w pierwszą rocznicę buntu poznańskich robotników, Korboński nadal sprzeciwiał się jednak jednakowemu traktowaniu Polski i Węgier.

„Mimo iż Poznań i Budapeszt łączyło bliskie pokrewieństwo to polski Październik stworzył nowe możliwości działania”. Korboński podkreślił, że Zachód nie uwierzył w to, że panowanie Kremla nad tymi krajami „ubrane w oszukańcze hasła braterskiej pomocy i opieki, opierało się na woli ludności rzekomo wyzwolonej spod ucisku kapitalistów”. Jednak „ten wolny świat był pewien, że co najmniej odpowiada to życzeniom lokalnych partii komunistycznych. Tymczasem w październiku zeszłego roku nie kto inny, a komuniści Gomułka i Ochab w Polsce i komunista Nagy na Węgrzech zażądali usunięcia się z tych krajów tak zwanej «braterskiej armii radzieckiej»”⁶¹. W opinii szefa delegacji polskiej w ACEN komunizm cierpiał wówczas na kilka odmian herezji, nie tylko titoistyczną i gomułkowską, ale także chińską. „Jest rzeczą świata zachodniego by te herezje pogłębiać, a nie przez wygodne niedołęstwo i zmarnowany upływ czasu pozwolić komunizmowi na ich zlikwidowanie przez ścięcie głów heretyków”⁶².

Już sześć miesięcy wcześniej w przedstawionej na forum ACEN ocenie Stanisław Wójcik podkreślił, że odmienny scenariusz, jaki dokonał się w Polsce, nie powinien być oceniany jako „polska rewolucja zahamowana w połowie drogi”. Zdaniem ludowca, polska spontaniczność przejawiająca się zarówno wśród społeczeństwa, jak i partii, została ograniczona przez trzy czynniki: a) geograficzne położenie (Polska zamknięta w orbicie sowieckiej, bez granicy z Zachodem, za to z długą granicą z ZSRR); b) nierozwiązaną kwestię polskiej granicy zachodniej uznawaną „tylko przez ZSRR”; c) „obojętność Zachodu wobec tego regionu”. „Polska racja stanu” – pisał Wójcik w opracowaniu przygotowanym dla ACEN – „wymagała, aby utrzymać przyjazne relacje z ZSRR i polski opór nie wykroczył poza te granice. Każdy w Polsce zdawał sobie sprawę, że program maksimum nie był wówczas osiągalny”⁶³.

⁶¹ W oryginale: „In October of last year, however, no one less than communists Gomułka and Ochab in Poland, and communist Nagy in Hungary demanded that the so-called „fraternal Red Army” be removed from the respective countries”. Na maszynopisie dopisek po słowach: Red Army – „the main instrument of the Soviet Rule”. Wiemy dziś, że Gomułka nie domagał się wycofania wojsk sowieckich (której już od 1946 roku nie nazywano Armią Czerwoną); HIA, SK, 13/4, A Speech by Stefan Korboński, Chairman of the Polish Delegation to the Assembly of Captive European Nations, delivered at the Plenary Session of the Assembly, on June 28, 1957.

⁶² Tamże.

⁶³ IHRC, ACEN, 41/5, S. Wójcik, The evaluation of the Polish events. Brak daty – nazwa folderu: Stanisław Wójcik 1956. Charakterystyka wydarzeń wskazuje na ok. grudzień 1956.

Pisząc te słowa, Wojcik nie mógł znać wszystkich faktów, nie miał narzędzi do ich weryfikacji, ale jego ocena pozostaje dość jednoznaczna. Polska rewolucja nie zatrzymała się w pół drogi, bowiem nigdy nie było planu zerwania wszystkich więzów z ZSRR, jak to zrobili Węgrzy, ogłaszając neutralność. „Polska chciała zostać partnerem, który mógłby sam prowadzić własne sprawy i to się udało”. Dowodem na to miało być polsko-radzieckie porozumienie z 18 listopada 1956 r., a także decyzje Gomułki zwiastujące liberalizację wewnętrzną. Jednak nawet ten najbardziej entuzjastyczny głos w ACEN był zabarwiony niepewnością co do trwałości zmian. Wójcik pisał, że dokonywała ich partia, której celem było niezmiennie umacnianie socjalizmu, a zapowiadane na styczeń wybory do sejmu nie miały być w pełni wolne. Wątpić można było także w stopień realizacji umów zawartych z Moskwą⁶⁴.

Niezależnie od międzynarodowej kampanii ACEN na rzecz Węgier (przy okazji której wielokrotnie przypomniano o poznańskim czerwcu), od października 1956 do stycznia 1957 r. polscy uchodźcy polityczni w ACEN bacznie obserwowali zmiany zachodzące nad Wisłą.

Wiele uwagi poświęcono m.in. interpretacji wspomnianej wyżej umowy zawartej przez Gomułkę w Moskwie 18 listopada 1956 r. Rzeczoną analizę jej zapisów przedstawił na forum ACEN Stefan Korboński, który zauważył, że porozumienie to obnażało i deprecjonowało niektóre wcześniejsze zapewnienia Moskwy, jakoby na terenie ZSRR nie było już Polaków, albo że Kreml nie nadużywał swojej pozycji eksploatując Polskę gospodarczo. Zawarte w listopadzie porozumienie miało na celu utrzymanie komunizmu w Polsce, ale podkreślało relatywną niezależność Polski. Zdaniem Korbońskiego Gomułka pragnął i oczekiwał pomocy ze strony ZSRR, bowiem musiał być przekonany, że bez pomocy Kremļa jego dni byłyby policzone. „W tym momencie Polacy popierają ostrożnie politykę Gomułki, która jest dla naszego kraju korzystna, ale w dłuższej perspektywie na pewno nie będą zadowoleni z bieżącej sytuacji, bowiem widać już zarzewie przyszłych konfliktów”⁶⁵. W ocenie Korbońskiego miejsce Polski w relacji do ZSRR pozostało niezmiennie: Polska nadal pozostawała satelitą Moskwy, jej relacje bilateralne charakteryzowała kolonialna eksploatacja, a obecność radzieckich wojsk dawała marne świadectwo twierdzeniom o braterstwie broni. Każda część ocenianego dokumentu, w ocenie szefa delegacji polskiej w ACEN, podkreślała sojusz PRL ze Związkiem Radzieckim.

Stefan Korboński dostrzegał również potencjał zmian (poza pełnym uzależnieniem w obszarze polityki zagranicznej), analizując postanowienia umowy w obszarze gospodarczych, wojskowych i kulturalnych relacji. Stąd też jego podsumowanie: „środowisko polskiej emigracji politycznej zajęło przychylne stanowisko [wobec przemian w Polsce], aby poprawić sytuację w Polsce i wszystko zrobi aby poszerzyć ten zakres. [Uchodźcy] będą się starali wspierać Polskę w drodze ku pełnej niepodległości i demokratycznej formie rządu, które stanowiły prawdziwe cele Polaków”⁶⁶. Ewidentnie Korboński uważał, że wsparcie dla Gomułki jest tylko czasową taktyką, która ma prowadzić do dalszej liberalizacji. W opinii Mikołajczyka, której na forum ACEN nie prezentowano, „w umowie kryło się niebezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne dla Polski groźba chaosu i niepotrzebnego rozlewu krwi w przyszłości”⁶⁷. Pierwszym testem trwałości deklarowanych zmian miały stać się wybory do sejmu 20 stycznia 1957 r.

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ IHRC, ACEN, 13/4, Address delivered by Mr. Stefan Korboński, Chairman, Polish Delegation ACEN, at the 41st Plenary Meeting ACEN, New York, 30 XI 1956.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ S. Mikołajczyk, *Oświadczenie w związku z podpisaniem polsko-radzieckiej umowy wojskowej...*, 19 XII 1956, [w:] *W imieniu Stronnictwa*, s. 138–143.

Wybory 1957

Dla Mikołajczyka dziesiąta rocznica sfałszowanych wyborów jałtańskich z 19 stycznia 1947 r. niewątpliwie wyznaczała standard zachowania reżimu komunistycznego także i w tym przypadku. Zdaniem byłego premiera Polski, wyrażonym już 21 stycznia 1957 r., w czasie głosowania nie zagwarantowano tajności głosowania, stacjonujące w Polsce wojska radzieckie nie dały nieskrępowanego dostępu do urn. Nie uniknięto szantażu interwencją radziecką, który miał zapobiec bojkotowi głosowania. Nie zapobieżono dezinformacji nt. postawy Zachodu wobec głosowania. Nie uniknięto fałszerstw, do których w opinii Mikołajczyka mogło dochodzić w ciągu trzech dni po głosowaniu (tyle miano zwlekać z ogłoszeniem wyników)⁶⁸.

Stanowisko TRJN w USA na temat wyborów w Polsce opublikowano dzień później, tj. 22 stycznia 1957 r. Musiało one zostać uzgodnione z Londynem. Zdecydowanie stwierdzono w nim, że mimo większej niż liczba mandatów liczby kandydatów wybory nie stanowiły wyrazu woli społeczeństwa, bowiem prawo wyborcze dopuszczało tylko jedną listę kandydatów, której skład znajdował się pod decydującym wpływem PZPR. Ponadto podkreślono, że wyborom towarzyszyła atmosfera strachu, gdyż „Gomułka mówił, że wykreślanie nazwisk kandydatów Frontu Narodowego było jednoznaczne z wykreślaniem Polski z mapy Europy”. Choć uchodźcy rozumieli wybór Polaków, którzy poszli zagłasować, to wyniki wyborów nie stanowiły ich zdaniem wyrazu zgody na rządy komunistów, a raczej przejaw wyjątkowo trudnej sytuacji Polski, która mimo porozumienia zawartego przez Gomułkę w Moskwie musiała liczyć się z zagrożeniem sowiecką interwencją⁶⁹.

W opinii TRJN wyniki wyborów potwierdzały żądania Polaków, aby Gomułka zrealizował główne aspiracje Polaków – chleba, wolności i opuszczenia kraju przez Sowietów. „Doceniamy to” – napisano w oświadczeniu – „i wspólnie będziemy kontynuowali walkę o całkowitą wolność, niepodległość i demokrację”. Jedyнным dowodem na zaistnienie pełnej wolności miały być prawdziwie wolne wybory i wyjście sowieców⁷⁰. Co interesujące, oświadczenie wydano w imieniu TRJN, a nie delegacji polskiej w ACEN (choć zdecydowanie w niej dominowała), a sam ACEN scharakteryzował proces wyborczy dopiero w marcu w raporcie publikowanym w ramach serii: „Przeгляд wydarzeń z Europy Środkowo-Wschodniej.” W opracowaniu tym napisano o wprowadzeniu zmian do polskiego prawa wyborczego oraz o tym, że Gomułka nawoływał w dramatycznym tonie do poparcia kandydatów, których nazwiska znajdowały się na szczytach list (459 spośród 723 kandydatów) i nieskreślanie członków partii. W doniesieniach z Polski ACEN podkreślił, że (wyjątkowo krótko) kampania wyborcza przebiegała jednak bez wyraźnych nacisków administracyjnych i politycznych, a do głosowania Polaków zachęcali nawet polscy biskupi. Wynik wyborów (51,7% dla PZPR, z partiami satelickimi ZSL, SD 86,2%) zinterpretowano jako zakończenie pierwszego etapu „październikowej rewolucji” w Polsce, w wyniku którego polski

⁶⁸ Tenże, *Oświadczenie w sprawie przeprowadzonych w Polsce wyborów w dniu 20 stycznia 1957 roku*, [w:] *W imieniu Stronnictwa*, s. 144–145; por.: M. Alberska, *Ośrodki emigracji*, s. 70–71.

⁶⁹ „Z całym narodem kontynuujemy walkę o pełną wolność, niepodległość i demokrację, której przejawem mogą być jedynie w pełni wolne wybory i wyjście wojsk sowieckich z Polski”; *Statement of the Polish Council of National Unity in the USA on the January 20, 1957 elections in Poland*, 22 I 1957, „ACEN, Third Session, Organization, Resolutions, Reports, ACEN publication” 1957 nr 16, s. 73–74.

⁷⁰ *Oświadczenie TRJN (członek ACEN) w sprawie wyborów wydane 22 I 1957*, ACEN News, grudzień 1956 – marzec 1957, nr 21–24, s. 3.

parlament nie miał już być wyłącznie pieczętą przybijaną na decyzjach podejmowanych gdzie indziej, ale w ramach partyjnej kontroli powinien odgrywać rolę polityczną⁷¹.

Również w marcu polska delegacja w ACEN (już nie jako TRJN) wydała oświadczenie w sprawie wyborów. W jego świetle wybory 20 stycznia 1957 r. przeprowadzone w atmosferze „Gomułka albo czołgi” nie były wolne i potwierdziły kontrolę Gomułki nad krajem, ale „własnym trudem naród polski osiągnął znaczny stopień wolności i niezależności”. Zaraz jednak dodano: „Nikt w Polsce ani na uchodźstwie nie zamierza być tym usatysfakcjonowany. Podstawowym warunkiem pełnej wolności jest wycofanie wojsk sowieckich. Tylko po wyjściu Armii Czerwonej [tak w oryginale] wolne wybory jako postawa sytemu demokratycznego będą możliwe. W obecnej sytuacji spełnienie tego warunku znajduje się poza zasięgiem możliwości polskiego narodu”⁷². To ostatnie zdanie stanowi wyraźny ślad dyskusji i sporów dotyczących stanowiska, jakie ACEN miałyby zająć wobec reżimu Gomułki.

Wkrótce na forum ACEN ukształtowały się skrajnie różne postawy: zwolenników gradualizmu oraz maksymalistów. Spory dotyczące tego, jak odpowiedzieć na zapowiedź liberalizacji Polski i ewentualnego osłabienia więzów jej zależności od Kremla, rozwinęły się już wcześniej w oparciu o dyskusje wokół kwestii udzielenia przez USA pomocy gospodarczej.

Pomoc gospodarcza dla Polski

Stanisław Mikołajczyk, którego głos dobiegał do ACEN pośrednio, z mównicy MUCH w Paryżu, już 28 października 1956 r., oznajmiał, że „póki warunki polityczne w naszych krajach nie ulegną zmianie, póki istnieje tam marnotrawna gospodarka komunistyczna, długoterminowa pomoc finansowa będzie czystą stratą. Pomoże tylko komunistom w przetrwaniu trudnego okresu. Narody nie zyskają z niej nic. Co gorsza przedłużą się okres ich nędzy”⁷³. Mikołajczyk tłumaczył Amerykanom na łamach *New York Timesa* w lutym 1957 r., że wyraźnie rozróżniał natychmiastową pomoc udzieloną narodowi polskiemu (żywność, leki, odzież) od długoterminowych kredytów, których beneficjentem byłby komunistyczny rząd⁷⁴.

Odgrywający dominującą rolę w delegacji polskiej w ACEN – Stefan Korboński – zdecydowanie opowiedział się za udzieleniem Polsce pomocy gospodarczej „i każdej innej, mogącej służyć interesom narodu polskiego, a nie reżimu komunistycznego”. Zdaniem Korbońskiego pomoc ta miała „ułatwić narodowi polskiemu zbliżenie do świata zachodniego, którego jest częścią” i „umożliwić stopniowe wyzwalamie się z zależności i wpływów sowieckich”⁷⁵.

⁷¹ ACEN, *A Survey of Recent Developments in Nine Captive Countries, Feb. 1956 – Feb. 1957*, ACEN NY, 1957, s. 104–105. Por. ocenę: S. Mikołajczyk, *Oświadczenie w sprawie przeprowadzonych w Polsce wyborów w dniu 20 stycznia 1957 roku, Waszyngton, 21 I 1957*, [w:] *W imieniu Stronnictwa*, s. 144.

⁷² *Statement of the Polish Delegation of ACEN on events in Poland, 15 III 1957*, „ACEN, Third Session, Organization, Resolutions, Reports, ACEN publication” 1957 nr 16, s. 74–75; kopia: HIA, SK, 13/4. Por.: P. Stanek, *Stefan Korboński*, s. 195–196.

⁷³ S. Mikołajczyk, *Przemówienie wygłoszone podczas V Kongresu MUCH, będące próbą oceny sytuacji politycznej w Polsce i krajach Europy Środkowej, Paryż, 28 X 1956*, [w:] *W imieniu Stronnictwa*, s. 127–131.

⁷⁴ Tenże, *List w sprawie pomocy gospodarczej dla Polski, 4 II 1957*, [w:] *W imieniu Stronnictwa*, s. 146. Por.: M. Alberska, *Ośrodki emigracji*, s. 59–60.

⁷⁵ S. Korboński, *W imieniu Polski*, s. 358.

Przemawiający na forum ACEN 13 listopada 1956 r. Adam Ciołkosz równie wyraźnie opowiedział się za udzieleniem pomocy materialnej Polakom, którzy „żyli w opłakanych warunkach”. Jego zdaniem zbyteczne było stawianie jakichkolwiek warunków politycznych. W opinii polskiego socjalisty Gomułka był oddanym i wiernym członkiem obozu socjalistycznego, promował polski model socjalizmu oparty na państwowej własności, własności spółdzielczej i prywatnej (głównie w rolnictwie), ale nie jako etap przejściowy na drodze liberalizacji, tylko jako gotowe rozwiązanie końcowe⁷⁶. Polscy uchodźcy przemawiający na forum ACEN nie mieli złudzeń wobec intencji polskich komunistów, ale pragnęli – zgodnie z linią polityki amerykańskiej – wykorzystać okazję do stopniowego wiązania Polski z Zachodem. Nie bez znaczenia były też aspekty humanitarne.

Wzory tekstów oświadczeń ACEN w sprawie pomocy gospodarczej dla Polski, znajdujące się z zespole Korbońskiego w Hoover Archives, świadczą o tym, że polska delegacja przygotowywała się do wspólnej akcji na forum Zgromadzenia ujarzmionych. Wśród projektów oświadczeń znajdują się np.: „ACEN opowiada się za udzieleniem Polsce pomocy gospodarczej pod warunkiem, że nie wzmocni to reżimu komunistycznego i zostanie wykorzystane na wsparcie Polaków w ich walce o pełną niezależność i demokrację”, albo „ACEN wyraża pełną solidarność z wysiłkami Polaków w dążeniu do pełnej wolności [...] opowiada się za przyznaniem pomocy ekonomicznej Polsce przez Zachód, z przekonaniem, że w istniejących warunkach nie wzmocni to reżimu i zostanie użyte by pomóc Polakom pokonać kryzys ekonomiczny spowodowany przez absurdalną politykę gospodarczą komunistów”⁷⁷.

Jednak zamiast wspólnego oświadczenia ACEN, z prośbą o udzielenie pomocy gospodarczej Polsce wystąpiła jedynie polska delegacja, która 16 stycznia 1957 r. wysłała apel w tej sprawie do sekretarza stanu Johna F. Dullesa⁷⁸. Przywołując katastrofalny stan polskiej gospodarki, apelowano do Amerykanów o udzielenie pomocy żywnościowej, towarowej, surowcowej i maszynowej. Nie należy tego interpretować jako zachęty do zacieśniania relacji z reżimem, bowiem jednocześnie uchodźcy podkreślali bezcelowość ponownego otwierania konsulatów polskich w USA, „bo te stanowią będą ośrodki reżimowej propagandy w USA”. Mimo próby ograniczenia możliwości oddziaływania na Amerykanów przez placówki dyplomatyczne PRL, Polacy w ACEN opowiadali się za nawiązywaniem indywidualnych kontaktów naukowych, w obszarze sztuki, ale i np. dziennikarstwa w oparciu m.in. o programy stypendialne⁷⁹.

15 lutego 1957 r., a więc w przededniu przybycia do USA warszawskiej delegacji rządowej, Polska Rada Jedności Narodowej w USA wystosowała kolejny telegram do Dullesa. Przekazano w nim opinię, że jeśli żywność, surowce i maszyny szybko trafią do Polaków, to pomoże im to w drodze ku ekonomicznej niezależności. Sygnatariusze

⁷⁶ HIA, RFE/CF,161/6, A. Ciołkosz, Przemówienie na 37 sesji plenarnej ACEN, 13 XI 1956.

⁷⁷ W tym materiałach znalazły się także propozycje oświadczeń, w treści których ACEN „wspierał ustanowienie – tam gdzie istniały ku temu warunki – wolnych i niekontrolowanych kontaktów na polu nauki sztuki i kultury pomiędzy światem zachodu i prześladowanymi ludźmi, którzy bardzo chcą zaznajomić się z duchowymi osiągnięciami wolnego świata”; HIA, SK, 13/4, Luźne notatki: ACEN favors economic help to Poland; Amendment to the draft resolution submitted by the Polish delegation.

⁷⁸ Charakterystyka spotkań z amerykańskimi politykami; zob.: S. Korboński, *W imieniu Polski*, s. 358; P. Stanek, *Stefan Korboński*, s. 254–255; F. Gadomski, *Zgromadzenie Europejskich Narodów Ujarzmionych: krótki zarys*, New York 1995, s. 30.

⁷⁹ TRJN, *Apel do Dullesa o pomoc Polsce, 16 I 1957*, „ACEN News”, grudzień 1956 – marzec 1957, nr 21–24, s. 3.

apelu o pomoc ekonomiczną ponownie podkreślili, że opowiadają się również za wymianą kulturalną – na zasadach wzajemności – w tym swobodnym dostępie do publikacji⁸⁰.

W czerwcu 1957 r. USA udzieliły Polsce kredytu na zakup surowców i nadwyżek rolno-spożywczych na rynku amerykańskim. Ewenementem było, że Polska miała spłacić ten kredyt w złotychkach, co było dla PRL wyjątkowo korzystne⁸¹.

Podziały na forum ACEN

Oficjalne materiały i publikacje ACEN świadczą o tym, iż w okresie od października 1956 do marca 1957 r. inicjatywę oddano Radzie Jedności. Przygotowane przez nią, w porozumieniu z Londynem, oświadczenia publikował *ACEN News*, rozsyłano je w formie komunikatów prasowych, prezentowano na spotkaniach Komitetu Głównego i sesjach plenarnych. Tym samym na forum ACEN zmarginalizowana została rola i opinia Mikołajczyka. Tymczasem jego opinie dotyczące udzielenia pomocy gospodarce PRL były skrajnie różne od stanowiska TRJN⁸².

Różnica poglądów pomiędzy Radą Jedności a PNKD Mikołajczyka wywarła wpływ na charakter reakcji ACEN na liberalizację polityczną i możliwość udzielenia Polsce pomocy gospodarczej. Należy przypomnieć, że mimo nieobecności Mikołajczyka na obradach ACEN (protest wobec marginalizacji PNKD), w ACEN zasiadali jego sojusznicy z MUC – Georgij Dimitrow, Ferenc Nagy, a w delegacji polskiej oficjalnie nieobsadzone przez PNKD pozostawało pięć miejsc. Nie pozostało to bez wpływu na stosunek części delegacji narodowych do członków delegacji polskiej, kierowanej od maja 1955 r. przez Korbońskiego.

2 kwietnia 1957 r. TRJN zwrócił się do Komitetu Generalnego ACEN z prośbą o zajęcie bardziej elastycznego stanowiska wobec zmian zachodzących za żelazną kurtyną. W opinii autorów⁸³ Komitet Główny ACEN źle zrozumiał intencje polskiej emigracji, zajmując negatywne stanowisko wobec opinii Korbońskiego, który stwierdził, że metoda wybrana przez Polaków (gradualizm) jest krokiem w kierunku wyzwolenia. Ten mało koncyliacyjny dokument zarzuca członkom komitetu generalnego ACEN „zbyt ortodoksyjny, sztywny, nierealistyczny i politycznie błędny” stosunek do przemian październikowych. Polacy przekonywali, że niezmiennie stali na stanowisku podtrzymywania głównego zadania emigracji, tj. domagania się pełnej niepodległości i demokracji, ale ich zdaniem nie kolidowało to z jednoczesnym wspieraniem programu, który zmierzał w tym kierunku – stopniowo. „Ograniczanie się do programu maksymalistycznego, którego nie da się zrealizować w obecnych warunkach, przynosi

⁸⁰ HIA, SK, 13/4, Text of telegram from Praesidium of Polish Council of National Unity in America to John Foster Dulles, Secretary of State, concerning aid to Poland and American-Polish Relations, 15 II 1957. Sygnatariusze telegramu: Otto Pehr (przewodniczący), Wierzbiański i Niebieszczański (wiceprezysi), Biega (sekretarz generalny), Gadomski i Korboński (szef polskiej delegacji w ACEN). Opinia wyrażona w imieniu TRJN w USA, UK i we Francji.

⁸¹ J. Tyszkiewicz, *Rozbijanie monolitu: polityka Stanów Zjednoczonych wobec Polski, 1945–1988*, Warszawa 2015, s. 139–140.

⁸² BU IPN, 0204/16/2, Parafraza szyfrówki od „Sędziwego”, wiadomość oryginalna: 3 II 1957, parafraza 6 II 1957), MSW, Teczka sprawy ewidencyjno-obszernościowej. „Bartek”, t. 2, k. 299; tamże, Notatka informacyjna dot. sytuacji w PSL, 27 V 1957, k. 337–339.

⁸³ HIA, SK, 13/4, Memorandum polskiej delegacji w ACEN do komitetu głównego: z 2 kwietnia 1957. Podpisani: Bolesław Biega, Stefan Kaczorowski, Stefan Korboński, Bolesław Łaszewski, Michał Mościcki, Niebieszczański, Jerzy Panciewicz, Otton Pehr, Bolesław Rodowicz, Bolesław Wierzbiański, Stanisław Wójcik.

problem wyzwolenia do sfery nierealnej, sfery deklaracji bez znaczenia, a więc identycznej z tym, co głosił Zachód – i co tak wyraźnie krytykował sam ACEN”. W apelu tym zawarto gorzko brzmiące stwierdzenie: „Jeśli ACEN nie służy obronie polskich interesów narodowych to należało się zastanowić nad zasadnością udziału Polaków w jego pracach”⁸⁴. Nie można tego odczytać inaczej niż jako próbę szantażu, bowiem Polacy stanowili jeden z filarów ACEN, zarówno reprezentując największy kraj regionu, jak i z uwagi na rolę odegraną przez polskich uchodźców w powołaniu ACEN do życia, liczebność polskiej diaspory politycznej, amerykańskiej Polonii, ale także z powodu utrzymania rządu na uchodźstwie⁸⁵.

Stanowisko dominujących w reprezentacji polskiej w ACEN polityków ze środowiska TRJN krytykowali przedstawiciele Rumunii i Bułgarii, których od Polaków dzieliło także stanowisko wobec przyszłości Niemiec⁸⁶. Choć niniejszy tekst nie podejmuje kwestii stanowiska ACEN wobec remilitaryzacji i planów zjednoczenia Niemiec, to warto dodać na marginesie, że w trakcie rozmów, które miały na celu pojednanie zwaśnionych grup Polaków i doprowadzenie do powołania jednej delegacji polskiej w ACEN, to właśnie kwestia stosunku do Niemiec stanowiła najważniejszy przedmiot sporu pomiędzy środowiskami Mikołajczyka a Korbońskiego⁸⁷.

Choć stanowisko polskiej delegacji w ACEN (zdominowanej przez TRJN) wobec amerykańskiej polityki wobec Niemiec (w tym granicy na Odrze i Nysie) było krytyczne, to postawa zajęta wobec przemian październikowych w Polsce okazała się zgodna z intencjami rządu USA. Wobec obstrukcji Mikołajczyka oraz jego jednoznacznie negatywnego stosunku do Gomułki (wbrew amerykańskim intencjom), KWE ostatecznie postanowiło otwarcie wesprzeć TRJN, udzielając Radzie wsparcia (finansowego, zaplecza administracyjnego i technicznego) od sierpnia 1957 r.⁸⁸ Protesty Mikołajczyka i Karola Popiela, by nie określać TRJN w USA „polską delegacją w ACEN”, były najczęściej ignorowane, co niewątpliwie związane było z niewielkim znaczeniem PNKD w życiu politycznym polskiej diaspory. Pozycję Mikołajczyka w ACEN dodatkowo osłabił wybór Korbońskiego na przewodniczącego ACEN we wrześniu 1958 r.⁸⁹

W sierpniu 1957 r. Bolesław Wierzbiański podsumował spory, które targały ACEN od początku roku. „To był błąd, że daliśmy się podzielić w ocenie pomocy dla Polski” – pisał w sierpniu 1957 r. prominentny emigracyjny dziennikarz, członek polskiej dele-

⁸⁴ IHRC, ACEN, 40/4, Polish Delegation to the ACEN to Chairman of the ACEN General Committee, Memorandum, 2 IV 1957.

⁸⁵ Choć delegacja polska w ACEN nie reprezentowała „Zamku” (ośrodka politycznego skupionego wokół prezydenta Augusta Zaleskiego) to związek z Londynem istniał poprzez symbiotyczną relację TRJN w USA z Egzekutywą Zjednoczenia Narodowego. Trzecią grupę polityczną „jałtańczyków” – na forum ACEN początkowo reprezentował Mikołajczyk, ale wobec konfliktu z Korbońskim, ich miejsca w polskiej delegacji pozostawały nieobsadzone; A. Mazurkiewicz, *Uchodźcy*, 277–281.

⁸⁶ S. Korboński, *W imieniu Polski*, s. 374; F. Gadomski, *Zgromadzenie*, s. 30.

⁸⁷ IHRC, ACEN, 40/4, Report to the General Committee re: Polish Delegation, 23 V 1955; zob. także: A. Mazurkiewicz, *The Schism within the Polish Delegation to the Assembly of Captive European Nations 1954–1972*, [w:] *The Polish Diaspora in America and the Wider World*, red. A. Walaszek, J. Pezda, Kraków 2012, s. 73–110.

⁸⁸ HIA, RFE/CF, 254/1, FEER Special Activities Unit, Project Proposal POL-4-58 (Account 5542), Subject: Polish Council of National Unity (American Division), 28 VIII 1957.

⁸⁹ IHRC, ACEN, 40/6, S. Mikołajczyk, K. Popiel do ACEN Komitet Generalny, 18 II 1959; tamże, V. Sidzikauskas do S. Mikołajczyka and K. Popiela, 12 III 1959; tamże, S. Korboński do S. Mikołajczyka, 25 VI 1959.

gacji w ACEN. Uchodźcze Zgromadzenie przyjęło mało przekonywującą rezolucję w tej sprawie (dosł. *lukewarm*) już po tym, jak pomoc Polsce przyznała administracja amerykańska. Zwracając się do członków ACEN w imieniu komitetu politycznego tej organizacji, Wierzbiański podkreślał: „Nie możemy tylko stać na straży ideałów, ale musimy być pragmatyczni [...] Zagrożeniem dla ACEN nie była jedynie bardziej elastyczna polityka, która nie oznaczała porzucenia ostatecznego celu, ale także w teoretyczne podejście, które mogło sprawić, że [ACEN] oddaliłby się od rzeczywistości politycznej. [...] Wyzwolenie przez negocjacje niesie ze sobą wiele zagrożeń i zajmie zapewne pokolenie, ale nie możemy go całkowicie odrzucać”. Sprawa udzielenia popaździernikowej Polsce pomocy gospodarczej stanowiła przedmiot pierwszych poważnych kontrowersji politycznych na forum ACEN. Chociaż Wierzbiański uznawał za naturalne różnice stanowisk pomiędzy delegacjami narodowymi na forum ACEN, to jednocześnie wyraźnie podkreślał: „Potrzebujemy większej elastyczności i swobody działania dla delegacji narodowych, ACEN nie może być ciałem interpretującym narodowe interesy wszystkich swoich członków”. W tym samym dokumencie dodawał jednak, że „cała działalność informacyjna uchodźców powinna kłaść dużo większy nacisk na integrację europejską, jako jedyne logiczne rozwiązanie dla naszego kontynentu”⁹⁰.

We wrześniu 1957 r. Korboński informował kongresmena Machrowicza o podziałach w ACEN, przekazując mu kopię memorandum z 2 kwietnia 1957 r. i prosząc go, aby w swoim wystąpieniu na forum amerykańskiego kongresu podniósł sprawę pomocy dla Polski „i potrzeby dalszego jej rozszerzenia”⁹¹. Tym samym realizował plan „bezustannego apelowania do rządów i opinii publicznej wolnego świata, by wypełniły zasadniczy obowiązek, jaki na nich spoczywa w stosunku do uciemiężonych narodów wschodniej i centralnej Europy”⁹².

Działania uchodźców oczywiście osłabiały animozje, brak skoordynowanej akcji, wzajemne dezawuowanie poczynań – jak pisze Krzysztof Tarka w odniesieniu do Polaków w Londynie⁹³ – podobna sytuacja miała miejsce na gruncie amerykańskim, co objawiło się z całą mocą już na początku 1957 r.⁹⁴ Inaczej niż w Londynie, w Nowym Jorku było znaczące zaplecze administracyjne, finansowe, logistyczne, a co najważniejsze – polityczne, które oferowało dostęp do mediów i politycznego establishmentu, ale w zamian oczekiwało skutecznych działań, które służyły także amerykańskim interesom, tj. legitymizując ich rolę przywódcy wolnego świata, spajając siły antykomunistyczne, mobilizując niezaangażowanych. Ponadnarodowa formuła ACEN i powiązanie działań politycznych z amerykańskim wsparciem sprawiały, że mimo sporów w ACEN realizowano kolejne projekty i odpowiadano na zmiany zachodzące na arenie międzynarodowej, które dotyczyły losu Europy Środkowo-Wschodniej i jej mieszkańców.

⁹⁰ IHRC, ACEN, 41/2, Additional remarks to the working paper on re-appraisal of the policy on captive nations by Bolesław Wierzbiański, 27 VIII 1957.

⁹¹ HIA, SK, 13/4, S. Korboński, „Dla Kongresmena Machrowicza”, Memo, wrzesień 1957.

⁹² HIA, SK 13/4, Przemówienie S. Korbońskiego na plenarnym posiedzeniu ACEN 28 VI 1957.

⁹³ K. Tarka, „Reglamentowana odwilż...”, s. 237, 242.

⁹⁴ Uchodźców podzieliła kwestia pomocy gospodarczej dla Polski, ale także stosunek do negocjacji międzynarodowych, które miały prowadzić do zjednoczenia Niemiec; IHRC, ACEN, 41/2, B. Wierzbiański, Political Committee ACEN, (Confidential), Paper on the problem on Cultural exchange with the countries of Central and Eastern Europe, (data, przed 4 VI 1957); tamże, B. Wierzbiański, Recommendation of the Political committee east-west cultural contacts as accepted on 4 June 1957.

Tym samym uchodźcy nie dawali krajom wolnego świata zapomnieć o losie narodów ujarzmionych, podtrzymywali zainteresowanie losem swoich ojczyzn, mozolnie budując przekonanie, że dominacja sowiecka była czasowa – nawet jeśli wieloletnia, to jednak przejściowa. Co do braku zgody na *status quo* sowieckiej dominacji w Europie Środkowo-Wschodniej, na forum ACEN niezmiennie panowała pełna jednomysłność.

Ocena października

Oświadczenie Polskiej delegacji w ACEN nt. wydarzeń w Polsce z marca 1957 r. zawiera podsumowanie i interpretację wydarzeń 1956 r. Zdaniem TRJN, wprowadzone w PRL reformy, które zasługiwały na szczególną uwagę to: usunięcie radzieckich agentów z polskiej armii, zwolnienie kardynała Wyszyńskiego i więzionych biskupów, przywrócenie praw Kościoła i zgoda na naukę religii w szkołach, umożliwienie chłopom opuszczenia kolchozów, ograniczenie terroru tajnej policji i proces wysokich urzędników odpowiedzialnych za aresztowania i prześladowania, wyrzucenie partyjnych i państwowych dygnitarzy, których nienawidziło społeczeństwo, rozpoczęcie negocjacji pomiędzy Gomułką a rządem USA w sprawie pomocy gospodarczej dla Polski, zaprzestanie zagłuszania obcych rozgłośni radiowych, złagodzenie cenzury prasowej. Za cenę lojalności w sprawach polityki zagranicznej i zgodę na obecność armii radzieckiej w Polsce ZSRR podjął kroki świadczące o złuzowaniu eksploatacji gospodarczej, obiecano repatriację Polaków ze Związku Radzieckiego⁹⁵.

Omówione powyżej memorandum, przedłożone przez Polaków Komitetowi generalnemu ACEN (2 kwietnia 1957)⁹⁶, zawierało ocenę uwarunkowań polskich przemian. Ich zdaniem wpływ na sytuację w Polsce miały cztery czynniki: świat zachodni pod przywództwem USA, (który zawiódł oczekiwania Polaków i Węgrów brakiem konkretnych działań politycznych ku wyzwoleniu), ZSRR (który zamierzał kontynuować kontrolę z użyciem siły mimo malejącego zagrożenia wojną z uwagi na rozwój broni nuklearnej), naród polski (samodzielnie wywołał ruch i doprowadził do zmian i którego uchodźcy uważali się za integralną część) i polska partia komunistyczna kierowana przez Gomułkę. Wymieniając przełomowe osiągnięcia i zmiany, które przyniosł 1956 r.⁹⁷, delegacja polska daleka była od nadmiernego optymizmu. W ocenie wygło-

⁹⁵ *Oświadczenie dot. wydarzeń w Polsce z 12 Marca 1957*, „ACEN News”, grudzień 1956 – marzec 1957, nr 21–24, s. 3; *Statement of the Polish Delegation of ACEN on events in Poland, 15 III 1957*, „ACEN, Third Session, Organization, Resolutions, Reports, ACEN publication” 1957 nr 16, s. 74–75; kopia: HIA, SK, 13/4. Por.: P. Stanek, *Stefan Korboński*, s. 195–196; A. Friszke, *Polski październik 1956 roku z perspektywy pięćdziesięciolecia*, [w:] *Polski Październik 1956 w polityce światowej*, red. J. Rowiński, Warszawa 2006, s. 317–318.

⁹⁶ HIA, SK 13/4, Memorandum polskiej delegacji w ACEN do komitetu głównego: z 2 kwietnia 1957. Podpisani: Bolesław Biega, Stefan Kaczorowski, Stefan Korboński, Bolesław Łaszewski, Michał Mościcki, Niebieszczanski, Jerzy Panciewicz, Otton Pehr, Bolesław Rodowicz, Bolesław Wierzbiański, Stanisław Wójcik.

⁹⁷ Ograniczenie liczby żołnierzy radzieckich w Polsce, nacjonalizacja polskich sił zbrojnych przez usunięcie Rokossowskiego i innych sowieckich dowódców, stopniowe usuwanie sowieckiej eksploatacji gospodarczej Polski, częściowe przywrócenie wolności prasy, umożliwienie kontaktów z zachodem – w pewnym stopniu, usunięcie tajnej policji, zwolnienie kardynała Wyszyńskiego, innych biskupów i opracowanie *modus vivendi* w relacjach z Kościołem, nauka religii w szkołach, zniesienie obowiązkowej członkostwa w kolektywach, rozwiązanie 85% kolchozów, stopniowe przywracanie możliwości obrotu ziemią, częściowe przywrócenie inicjatywy prywatnej w handlu, przemyśle i rzemiośle, powrót do domu setek tysięcy Polaków prze-

szanej ledwie pół roku po Październiku, wyraźnie podkreślono, że nie znikają podstawowe ograniczenia na drodze ku dalszej niezależności: obecność wojsk radzieckich, utrzymana dominująca rola partii, bieda i bankructwo komunistycznej ekonomii, niski poziom życia. Stąd konieczność udzielenia pomocy gospodarczej Polakom, kontynuacji działań na rzecz intensyfikacji kontaktów społeczeństwa z Zachodem i dalsze wywieranie presji międzynarodowej na ZSRR.

Omawiane tu obszernie opracowanie zawierało również ocenę I sekretarza KC PZPR: „Gomułka i partia komunistyczna, która tylko częściowo jest mu podporządkowana, znajdują się pod wpływem dwóch czynników: z jednej strony silnych nacisków społeczeństwa polskiego, obecnie bardzo dynamicznego elementu, a także z drugiej strony strachu przed interwencją sowiecką. Politykę Gomułki i jego zwolenników „polskiej drogi do socjalizmu”, jak ją nazywają należy interpretować, jako politykę ograniczonej niezależności od Rosji, zakończenie eksploatacji Polski przez Rosję i łagodzenia systemu komunistycznego. Wątpliwe jest jednak, aby Gomułka chciał Polski zupełnie niezależnej od ZSRR, ponieważ takie działanie byłoby jednocześnie jego własnym końcem i końcem rządów partii komunistycznej. Nie ma powodów, aby wierzyć, że Gomułka chce zmienić system komunistyczny w demokrację parlamentarną. Jednak wydaje się zupełnie wbrew wszystkim wydarzeniom, które miały miejsce w Polsce, wiara, że są one wynikiem jakiegoś spisku, czy tajnego porozumienia zawartego pomiędzy Gomułką a Kremlm [...]”⁹⁸. Odnosząc się do wyniku wyborów 1957 r., polska delegacja w ACEN oceniała, że mimo przebiegu głosowania zgodnego z oczekiwaniami Gomułki, Polacy nie mieli zaprzestać walki o pełną niepodległość i pełną demokrację. „Teraz skazani są wyłącznie na własne siły, w oparciu o które mogą osiągnąć ledwie częściową niezależność i ograniczone swobody demokratyczne. Będą się starali je poszerzyć pamiętając o zagrożeniu sowiecką interwencją. Będą dalej naciskać na Gomułkę”⁹⁹.

Już w listopadzie 1956 r. Ciołkosz rozwiewał złudzenia, że sądy Gomułki były wyrazem dążeń Polaków wyrażonych na ulicach Poznania. „Choć nieskompromitowany jak Cyrankiewicz, czy Ochab, Gomułka przyłożył się do fałszowania wyborów, do wchłonięcia partii socjalistycznej przez komunistów, budując ułudę związku partii z masami stanowił ostatnią szansę Moskwy na utrzymanie komunizmu w Polsce. [...] [Od czasu objęcia władzy w październiku] robotnikom mówił, że powinni pracować więcej, szybciej, efektywniej i taniej; wyborcom zaoferował nowe prawo, które w praktyce nic nie zmieniało oferując wybór pomiędzy kandydatami zgłoszonymi przez front narodowy, dbał o trwały sojusz polsko-radziecki”. Na forum 37 sesji plenarnej ACEN Ciołkosz wyrażał pogląd, że emigracja polska nie powinna się identyfikować z „polskim komunistą, który nie będzie dążył do obalenia demokracji ludowej. Celem działań emigracji niezmiennie pozostawało reprezentowanie ujarzmionych rodaków do czasu odrodzenia w pełni niezależnej i demokratycznej Rzeczypospolitej”¹⁰⁰. Trzeba jednak przypomnieć, że opinie wyrażane przez szefa EZN publicznie, a faktyczny program działań politycznych realizowanych w oparciu o oddział TRJN w USA

trzymywanych w ZSRR, zwolnienie tysięcy politycznych więźniów antykomunistycznych, 13. punkt: przywrócenie pełni praw żołnierzom AK.

⁹⁸ Tamże.

⁹⁹ Tamże.

¹⁰⁰ HIA, RFE/CF, 161/6, A. Ciołkosz, Przemówienie na 37. sesji plenarnej ACEN, 13 XI 1956.

nie były tożsame. Paweł Ziętara tłumaczy to obecnością „niezlomnych”¹⁰¹. Niewątpliwie, Ciołkosz, podobnie jak pozostała część delegacji polskiej w ACEN, opowiadał się za udzieleniem przez Zachód pomocy Polakom.

W kontekście wyważonych opinii członków ACEN – Korbońskiego, Ciołkosza oraz skrajnie nieprzychylniej Gomułce oceny Mikołajczyka, nieco inaczej wypowiadał się szef biura ACEN w Londynie – Antoni Dargas, który w świetle raportów informatorów wywiadu cywilnego PRL zmiany w kraju i samego Gomułkę oceniał pozytywnie¹⁰². Natomiast zaskakująco brzmiał głos Stanisława Wójcika, wyrażony na forum ACEN. Już w grudniu 1956 r. na forum komitetu ekonomicznego ACEN Stanisław Wójcik niemal entuzjastycznie oceniał zmiany zachodzące w Polsce. „W mojej opinii komunizm w Polsce nie podąża śladem wzorców sowieckich czy titoizmu. Siły, które obecnie zostały wprawione w ruch mogą faktycznie prowadzić w kierunku demokracji”. Jego zdaniem do rozwiązania pozostawały kwestie granic, obecności wojsk sowieckich i „dziwnej obojętności USA wobec polskich potrzeb pomocy gospodarczej”. Wójcik ewidentnie orędowną na rzecz przyznania wsparcia, nie tylko ekonomicznego: „Polacy potrzebują pomocy gospodarczej ale i moralnego wsparcia z Zachodu, co pozwoli Polakom uwierzyć, że Polska ostatecznie odzyska niepodległość, wyzwoli się spod dominacji komunistycznej i połączy z zachodnią cywilizacją”. Ludowiec, którego kilka lat później w środowisku emigracji poddano ostracyzmowi z uwagi na współpracę z podstawionym przez Warszawę agentem (Adam Bitoński), zachodzące w kraju zmiany pod koniec 1956 r. ocenił jako „zwiastujące powrót do dawnych wzorców życia gospodarczego w Polsce”. Wójcik miał na myśli przywracane sektory gospodarki: państwowy, społeczny i prywatny. Wobec ACEN podkreślał, że polscy robotnicy „z narzędzi produkcyjnych zmieniali się ponownie w ludzi”, a „polski reżim starał się uzyskać zaufanie Polaków zabiegając jednocześnie o pomoc gospodarczą w ZSRR i w USA”¹⁰³.

W pierwszą rocznicę wybuchu buntu poznańskich robotników, przemawiając przed gmachem ONZ, Stefan Korboński uznał, że narody środkowoeuropejskie nie pogodziły się z rządami komunistycznymi, zaś opór przeciwko dyktaturze w całym regionie trwał nadal¹⁰⁴. Trzy dni później z okazji Dnia Wolności szef polskiej delegacji w ACEN przemawiał pod statuą wolności: „Ten ubiegły rok [1956] był lepszy od poprzednich [w zakresie przybliżenia się do ideałów wolności, sprawiedliwości i niepodległość], był poniekąd rokiem przełomowym i może doczeka się tego, że będzie uznany za historyczny”¹⁰⁵. Zdaniem Korbońskiego w 1956 r. po raz pierwszy dążenie narodów zza żelaznej kurtyny do wolności i niepodległości przybrało formy inne niż skargi, narzekania i apele do wolnego świata. Forma oporu stała się „najpełniejszą i najbardziej dramatyczną, bo walki zbrojnej o wyzwolenie, której towarzyszył przelew krwi i ofiary życia ludzkiego”. To jednak nie stanowiło jeszcze o zaistniałej zmianie sytuacji w kra-

¹⁰¹ P. Ziętara zwraca Uwagę na odmienny charakter komentarzy Ciołkosza wygłaszany na forum Egzekutywy wyjaśniając, że unikał w ten sposób kolejnych podziałów-stojąc na czele kolacji partii przecinających pełne spektrum polityczne. Takie uwarunkowania nie ograniczały działania w USA jak w Londynie; P. Ziętara, *Emigracja wobec*, s. 190–194, 207–208.

¹⁰² K. Tarka, *O Polskę narodową. Antoni Dargas i wywiad cywilny PRL*, [w:] *Emigracyjne Miscellanea. Studia z dziejów polskiej emigracji politycznej 1939–1990*, red. S. Łukasiewicz, Warszawa 2017, s. 148.

¹⁰³ IHRC, ACEN, 41/5, Stanisław Wójcik (ACEN Economic Committee), Some remarks about new economic trends in Poland, 28 XII 1956. Kopia Korboński: HIA, SK, 13/4.

¹⁰⁴ HIA, SK, 13/4, Przemówienie S. Korbońskiego, 28 VI 1957, przed gmachem ONZ, NY.

¹⁰⁵ HIA, SK, 13/4, S. Korboński, Przemówienie, 1 VII 1957.

jach ujarzmionych. Zdaniem Korbońskiego wpłynęły na nią inne czynniki. Jego zdaniem światowy komunizm przestawał być monolitem ideologicznym i politycznym, „bo oto nagle widzimy w samej doktrynie komunistycznej pęknięcia i rysy” – mówił, mając na myśli titoizm, „polską drogę do socjalizmu” Gomułki (odmienną od Tity) oraz komunikaty Mao, głoszące istnienie sprzeczności w łonie komunizmu pomiędzy masami a rządzącymi. Do tego Korboński dodawał „herezje w herezjach” oraz narastający sprzeciw wobec kolonialnej eksploatacji przez Moskwę. „Rok 1956 dał nam lepszą od poprzednich prognozę. Utwierdził w nas wiarę, że to my, a nie komunizm mamy rację i kroczymy właściwą drogą. Że tylko taki ustrój może się nie obawiać herezji, który rządzi w zgodzie z naturą człowieka, a więc taki, który daje mu rzecz najbardziej przez niego upragnioną, jaką jest prawdziwa wolność”. Należy uznać, że w ten sposób Korboński podsumowywał optymistyczne prognozy dotyczące szans dalszego trwania reżimów komunistycznych pod przywództwem Moskwy. W ciągu kolejnych kilku lat okazać się miało, że nadzieja na trwałe postępy w liberalizacji reżimu zainstalowanego w Warszawie okazała się płonna.

Osiem lat po październikowym przełomie, nakładem Amerykańskiego Towarzystwa Przyjaciół Narodów Ujarzmionych (American Friends of Captive Nations), ukazała się publikacja zatytułowana: *Polska 1964. Studium utraconych nadziei*¹⁰⁶. Jej autor, „prominentny polski dziennikarz osobiście znany wielu członkom naszego komitetu”, ocenił, że polska rewolucja została zahamowana w ciągu dwóch lat, a do 1960 r. należała już do przeszłości. Publikacja ta miała na celu zdyskredytowanie reżimu Gomułki i ponowne zwrócenie uwagi Amerykanów na Polskę w związku z listem 34 intelektualistów do Cyrankiewicza z 14 marca 1964 r. „Zamykając oczy na realny odwrót od osiągnięć października 1956 działamy na korzyść komunistów, komunizmu i ZSRR. Największym zagrożeniami dla jakiegokolwiek polityki są złudzenia i pobożne życzenia”¹⁰⁷.

Przez kolejne dwadzieścia pięć lat ACEN kontynuował swoją działalność, nieustannie przypominając zachodnim politykom o losie „narodów ujarzmionych” i domagając się przywrócenia pełnej suwerenności w ich imieniu.

LITERATURA

Archiwa:

Hoover Institution Archives, HIA, Radio Free Europe/Corporate Files.

Immigration History Research Center, Minneapolis, USA, Assembly of Captive European Nations, 62/5.

Instytut Pamięci Narodowej, BU IPN, 0204/16/2.

¹⁰⁶ J. Łozowski, *Poland 1964. A Study in Lost Hopes*, Nowy Jork [b.r.] (sygnatura HIA sugeruje rok wydania: 1970, z tekstu wynika, że został napisany w 1964 r.) Konkluzje kilkunastostrońcowego tekstu mogą świadczyć o tym, że jego autorem był Wierzbiański - w porównaniu z opracowaniem z 1957 roku, w 1964 pisał podobnie: nt. pomocy amerykańskiej czy wymiany kulturalnej.

¹⁰⁷ Tamże, s. 16.

Źródła drukowane:

ACEN, *A Survey of Recent Developments in Nine Captive Countries, Feb. 1956 – Feb. 1957*, ACEN NY, 1957.

„ACEN, Third Session, Organization, Resolutions, Reports, ACEN publication” 1957 nr 16.

Foreign Relations of the United States, vol. XXV, Washington 1990.

[Tysiąc dziewięćset pięćdziesiąty szósty] 1956: *Polska emigracja a kraj. Antologia źródeł*, red. M. M. Drozdowski, Warszawa 1998.

ACEN News, 1954–1971

Alberska M., *Ośrodki emigracji polskiej wobec kryzysów politycznych w kraju (1956–1981)*, Wrocław 2000.

Gadomski F., *Zgromadzenie Europejskich Narodów Ujarmionych: krótki zarys*, New York 1995.

Korboński S., *W imieniu Polski walczącej*, Warszawa 1999.

Łaptos J., *Europa marzycieli. Wizje i projekty integracyjne środkowoeuropejskiej emigracji politycznej, 1940–1956*, Kraków 2012.

Łozowski J., *Poland 1964. A Study in Lost Hopes*, Nowy Jork [b.r.].

Łukasiewicz S., *Partia w warunkach emigracji. Dylematy Polskiego Ruchu Wolnościowego „niepodległość i Demokracja” 1945–1994*, Lublin–Warszawa 2014.

Machcewicz P., *Emigracja w polityce międzynarodowej*, Warszawa 1999.

Mazurkiewicz A., *Relacje pomiędzy Zgromadzeniem Europejskich Narodów Ujarmionych a Komitetem Wolnej Europy na tle polityki amerykańskiej 1950–1960*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2013 nr 1 (21).

–, *The Schism within the Polish Delegation to the Assembly of Captive European Nations 1954–1972*, [w:] *The Polish Diaspora in America and the Wider World*, red. A. Walaszek, J. Pezda, Kraków 2012.

–, *Uchodźcy polityczni z Europy Środkowo-Wschodniej a amerykańskiej polityce zimnowojennej*, Warszawa–Gdańsk 2016.

–, *Voice of the Silenced Peoples in the Global Cold War. The Assembly of Captive European Nations, 1954–1972*, Berlin–Boston 2021.

Nowak-Jeziorański J., *Wojna w eterze*, Kraków 2005.

Polski Październik 1956 w polityce światowej, red. J. Rowiński, Warszawa 2006.

Stanek P., *Stefan Korboński (1901–1989): działalność polityczna i społeczna*, Warszawa 2014.

Tarka K., *O Polskę narodową. Antoni Dargas i wywiad cywilny PRL*, [w:] *Emigracyjne Miscellanea. Studia z dziejów polskiej emigracji politycznej 1939–1990*, red. S. Łukasiewicz, Warszawa 2017.

–, *Reglamentowana odwilż. Obóz „zamkowy” na emigracji wobec wydarzeń w Polsce i bloku komunistycznym w 1956 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, t. 15, nr 2 (28).

–, *Waldemar Sobczyk i „Nasz Znak” – dywersja w ruchu ludowym na emigracji*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2011 10/2 (18).

Tyszkiewicz J., *Rozbijanie monolitu: polityka Stanów Zjednoczonych wobec Polski, 1945–1988*, Warszawa 2015.

W imieniu Stronnictwa i Międzynarodowej Unii Chłopskiej. Wystąpienia Stanisława Mikołajczyka z lat 1948–1966, red. S. Stęпка, Warszawa 1995.

Wielkie mowy historii, t. 3, Warszawa 2006.

Witalec R., *Franciszek Wilk, 1914–1990. Biografia ludowca niezłomnego*, Rzeszów–Warszawa 2015.

Ziętara P., *Anders, Korboński, Sieniewicz... Szkice z dziejów Drugiej Wielkiej Emigracji*, Łomianki 2016.

–, *Emigracja wobec Października. Postawy polskich środowisk emigracyjnych wobec liberalizacji w PRL w latach 1955–1957*, Warszawa 2001.

“THE STUDY IN THE LOST HOPE”. THE OFFICIAL POSITION OF POLISH POLITICAL REFUGEES DURING THE SUMMIT OF THE ASSEMBLY OF CAPTIVE EUROPEAN NATIONS ON THE EVENTS TAKING PLACE IN POLAND IN 1956

The paper contains the analysis of the speeches made by the Polish political refugees during the summit of the Assembly of Captive European Nations (ACEN) on the events taking place in Poland in 1956. Both the international character of ACEN and its cooperation with the Free Europe Committee (FEC) need to be taken into the account when analysing the statements made by the Polish deputies; therefore, it is necessary to put the aforementioned statements in the specific historical context which consists of two elements: transnational (regional representation of the captive European nations) and international (the Cold War). ACEN's response to the repression of protesting workers in Poznan and later their reaction to the Polish October and attitude towards Gomułka are of particular interest. Although during 1956 ACEN focused predominantly on the Hungarian Revolution, the question of economic support for Poland was the first to divide the assembly politically and affect their relationship with FEC.

KEY WORDS: the Assembly of Captive European Nations, ACEN, the Free Europe Committee, Poznan, October 1956, the United States, political emigration

„STUDIUM UTRACONEJ NADZIEI”. STANOWISKO POLSKICH UCHODźCÓW POLITYCZNYCH NA FORUM ZGROMADZENIA EUROPEJSKICH NARODÓW UJARZMIONYCH (ACEN) WOBEC WYDARZEŃ W POLSCE W 1956 ROKU

Artykuł zawiera analizę wypowiedzi polskich uchodźców politycznych na forum Zgromadzenia Europejskich Narodów Ujarzmionych (ACEN) związanych z wydarzeniami w Polsce w 1956 roku. Zarówno wielonarodowy charakter ACEN, jak i specyficzne uwarunkowania działalności politycznej prowadzonej na obczyźnie w ramach współpracy z amerykańskim Komitetem Wolnej Europy (KWE) sprawiają, że analiza stanowiska Polaków na forum tej organizacji musi być przeprowadzona z uwzględnieniem kontekstu, na który składają się dwa elementy: ponadnarodowy (regionalna reprezentacja ujarzmionych) i międzynarodowy (zimnowojenna konfrontacja). Reakcja ACEN na represje wobec buntujących się robotników w Poznaniu, a następnie formułowana i konfrontowana na forum ACEN reakcja na polski Październik, stosunek do Gomułki, stanowią przedmiot zainteresowania autorki. Choć w dziejach ACEN, rok 1956 to przede wszystkim reakcja i działania związane z powstaniem węgierskim, kontynuowane aż do końca działalności Zgromadzenia, to właśnie sprawa udzielenia popaździernikowej Polsce pomocy gospodarczej stanowiła przedmiot pierwszych poważnych kontrowersji politycznych na forum ACEN, ale także w relacjach z finansującym jego działalność KWE.

SŁOWA KLUCZOWE: Zgromadzenie Europejskich Narodów Ujarzmionych, ACEN, Komitet Wolnej Europy, Poznań, Październik 1956, Stany Zjednoczone, emigracja polityczna